

Szpital na plusie!

A jednak można! Po raz pierwszy od 4 lat szpital ma zysk - w kwietniu zarobił 22 tys zł! - Działania restrukturyzacyjne przynoszą spodziewane efekty - ocenia wicestarosta.

STR. 3



Panorama Oleśnicka



Nr 23 (1651) Rok XXVII | 8-14 czerwca 2016 | TYGODNIK POWIATU OLEŚNICKIEGO | 2,5zł (w tym 8% VAT) | ISSN 1232-552X

Pawłowski przeprasza Bronsia

A to nie jedyna polityczna sensacja w długim i szczerym wywiadzie lidera Platformy Obywatelskiej. Mówi o Kołacińskim, Iłskim, Bronsiu i... Brymie.

STR. 9



TRUP W SZAFIE ATOŁA



Odkryliśmy „trupa w szafie” spółki Atol. Ma on postać półmilionowej niepokrytej straty. Skąd się wzięła? | str. 5

Koniec RdO? Bajki...

Tak zdecydowanie twierdzi Damian Sielecki, przewodniczący klubu Razem dla Oleśnicy w Radzie Miasta. Ale przyznaje, że było w szeregach RdO rozluźnienie. Niedwuznacznie sugeruje, kto sufluje opozycji w samorządzie miejskim. Irytuje się: „Panie redaktorze, bardzo proszę nie powielać wyssanych z palca schematów, jakoby „RdO równa się PiS”. I wskazuje, że członków PiS w RdO jest raptem dwoje... Co jeszcze powiedział Panoramię?

strona 8



Ale nas dużo! Od Leosia do Antosia...



strona 15

Awantura w spółdzielni

Były członek Rady Nadzorczej oskarża Zarząd Spółdzielni o niegospodarność i łamanie prawa. Prezes ripostuje, że prokuratura zarzutów nie potwierdziła, a oponent wciąż „tworzy atmosferę grozy, publikując nieprawdziwe wyliczenia finansowe”.

strona 14



Szukasz pracy? Zgłoś się do nas!

Kontakt:
Randstad Polska
ul. Bora-Komorowskiego 10a, Wrocław
607 208 903, 695 101 562, 71 324 34 86

16.wroclaw@randstad.pl
607 208 903, 695 101 562, 71 324 34 86

oferty pracy | www.randstad.pl

Dla naszego Klienta, firmy produkcyjnej z Wrocławia (dzielnica Psie Pole) poszukujemy osób do pracy tymczasowej na stanowisku:

pracownik produkcji

Wymagania:
• zdolności manualne
• dyspozycyjność

Oferujemy:
• atrakcyjne wynagrodzenie - 15,12 zł za godz + premia
• umowę o pracę tymczasową

ZGŁOŚ SIĘ DO NAS JUŻ DZIŚ!

zadzwoń lub wyślij SMS
praca oddzwonimy
607 208 903 695 101 562

randstad

Firma AIDA Sp. z o.o. w Oleśnicy serdecznie zaprasza wszystkich chętnych uczniów do nauki w zawodzie **TAPICER** do zgłaszania się do działu kadr do Pani Danuty Szczepaniak, tel. 071 798 40 19.

Oferujemy miłą atmosferę i możliwość zatrudnienia w zawodzie po zakończonej praktyce. Serdecznie zapraszamy.

MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY

Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii powołana przez Burmistrza Miasta Oleśnicy oraz radni Rady Miasta serdecznie zapraszają wszystkich mieszkańców Oleśnicy na festyn rodzinny, pod hasłem „MIASTO OLEŚNICA – NIE DOPALACZOM”, który odbędzie się w dniu 19.06.2016 r. w godzinach od 15.00 do 19.00 przy Amfiteatrze Nad Stawami.

W programie festynu zostało przewidzianych wiele bardzo atrakcji (np. będzie można oznakować swój rower). Każdy z całą pewnością znajdzie coś interesującego. Uczestnicy będą mogli wziąć udział w turniejach sportowych oraz grach i zabawach. Nie zabraknie także waloru edukacyjnego – będzie można bowiem posłuchać o szkodliwości zażywania narkotyków i dopalaczy.

Do zobaczenia!



Serdecznie zapraszamy na trzecią już edycję Biegu Szerzenia. Nocny Bieg świętojański będzie w tym roku połączony ze wspólnym śpiewaniem nad wodą i odbędzie się 11 czerwca.

Poniżej harmonogram imprezy:

STADION LEKKOATLETYCZNY

- 11.00 Mistrzostwa Dolnego Śląska młodzików. Oficjalne otwarcie stadionu lekkoatletycznego
- 15.00 Bieg kobiet na 800 m, w którym udział zapowiedziały m.in. Martyna Puschhaus
- 17.00 Pasta e Basta Run - Bieg Małego Szerzenia na dystansach 100, 200 oraz 400 metrów dla dzieci od 5 do 12 lat
- 18.00-20.30 Godziny otwarcia biura zawodów
- 20.45 Rozgrzewka przed biegiem głównym
- 21.00 Start 3. Biegu Szerzenia

AMFITEATR NAD STAWAMI

- 17.18.50 - II Świętojańskie śpiewanie nad wodą. Wystąpią zespoły Wyszogrodzianie, Boguszycanie, Uśmiech, Karolinki oraz dziecięcy zespół Różyczki. Imprezę poprowadzi Aleksander Chrzanowski.



Przypominamy, że w każdej chwili można zapisać się do Serwisu SMS.

Za jego pośrednictwem mieszkańcy na bieżąco otrzymują informacje o najważniejszych wydarzeniach w Oleśnicy, prosto na telefony komórkowe. Korzystanie z serwisu jest bezpłatne!

Aby wyrazić chęć otrzymywania SMS-ów, wystarczy wysłać wiadomość o treści ZAPISZ pod numer 799 599 511. Cena SMS-a aktywującego usługę zależy od taryfy abonenta. W każdej chwili można zrezygnować z usługi, wysyłając na ten sam numer SMS o treści WYPISZ.

Serdecznie zachęcamy Państwa do korzystania z serwisu. Bądźcie na bieżąco z informacjami dotyczącymi Waszego miasta!

Serwis redagują
służby miejskie

Lotnisko wejdzie do strefy?

Projekt Politechniki Wrocławskiej na lotnisku obecnie wydaje się coraz mniej prawdopodobny. Nowe władze uczelni milczą w tej sprawie i nie wykazują jakiegokolwiek aktywności. Rosną za to szanse na włączenie części lotniska do specjalnej strefy ekonomicznej.

W spotkaniu zainicjowanym przez samorząd, a zorganizowanym przez Urząd Wojewódzki, uczestniczyli wojewoda Paweł Hreniak, prezes Agencji Mienia Wojskowego Mateusz Mroz, prezes oddziału wrocławskiego AMW Radosław Rozpędowski i prezes Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej Maciej Badora oraz przedstawiciele samorządów: starosta Kociński, burmistrz Kołociński i wójt Kasina.

Spotkanie miało charakter „inicyjatywny”. Właściciel, czyli AMW



Na razie tylko deklaracje

reprezentująca Skarb Państwa, rozpoczął dialog na temat ewentualnego włączenia terenów polotniskowych do strefy. W tej fazie rozmów nie zapadły żadne wiążące decyzje, a jedynie padły deklaracje dalszej współpracy. Teraz poszczególne podmioty rozpoczną własne analizy dotyczące tego terenu, co wymaga także wiedzy

na temat m.in. przebiegu przyszłej obwodnicy wschodniej, zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, planów Ministerstwa Finansów dotyczących dalszego funkcjonowania specjalnych stref i wielu innych czynników wpływających na kolejne decyzje.

(ror)



W „Perle” jak u mamy

Stanisław Daszczyk (z lewej) godnie przyjął sportsmenki

Steki, polędwiczki, ryby i pieczeń jagnięca duszona w ziołach - znalazły się m.in. w menu siatekarek Polski, Słowacji, Albanii i Białorusi, które grały w Lidze Europejskiej w Twardogórze, a spały i jadły w oleśnickiej „Perle”.

Oleśnicka „Perła” już wielokrotnie była bazą hotelową i drużyn klubowych, i reprezentacyjnych z różnych dyscyplin. Z Polski, z całej Europy i nie tylko.

A przez ostatni weekend hotel gościł reprezentantki Polski, Białorusi, Słowacji i Albanii w siat-

kówce. Rozgrywały one w Twardogórze turniej w ramach Ligi Europejskiej.

Siatekarki okazały się bardzo sympatycznymi i kontaktowymi gośćmi. Doświadczona załoga nie miała problemów ze sprostaniem ich wymaganiom - najważniejsze było odpowiednie menu - mówi **Panoramie Stanisław Daszczyk**, właściciel hotelu.

Co znalazło się w menu kadrowiczek? Były polędwiczki wieprzowe, filet z indyka w potrawce, kurczak w różnych postaciach, ryby (dorsz, łosoś, turbot),

różnego rodzaju dodatki, sałatki, a także pieczeń jagnięca duszona w ziołach i steki argentyńskie. Na przekąskę zawodniczki jadły bakalie, pestki dyni, naturalne jogurty, owoce. Piły soki naturalne.

Księga pamiątkowa Perły wzbogaciła się o kolejne pochwalne wpisy. Reprezentantki czterech krajów pisały, że bardzo im się w hotelu podobało i w samych superlatywach wypowiadały się o smacznym i urozmaiconym menu. „Było jak u mamy” - czytamy w księdze.

(ror)

Kto(ś) kupi citroena?

Kto wsiądzie do citroena użytkowanego przez burmistrza Jana Bronsia i Urząd Miasta Oleśnicy? Ten, kto zechce zapłacić za auto co najmniej 38.000 zł - za taką cenę zostanie wystawiony citroen c5.

Najprawdopodobniej w piątek lub poniedziałek zostanie wystawiony na przetarg citroen C5, będący własnością Urzędu Miasta Oleśnicy. Cena wywoławcza będzie wynosiła 38.000 zł.

Przypomnijmy, że auto zostało kupione w 2011 roku za 91.800 zł. Aktualnej wyceny dokonał rzeczoznawca - podał kwotę 37 tys. zł. Zostanie ona podwyższona o 1.000 zł z powodu niedawno wykonanego i opłaconego przeglądu. (ror)

Tragedia w lesie

Makabryczny widok zastali przypadkowi ludzie, którzy znaleźli się w lesie pod Dobroszycami. W Dzień Dziecka odkryli zwłoki młodego mężczyzny.

Okolo północy 1 czerwca przypadkowi mieszkańcy zauważyli stojący przed wjazdem do lasu samochód marki Audi. Kiedy weszli głębiej, natknęli się na zwłoki mężczyzny. Popelnił on samobójstwo przez powieszenie. Denatem okazał się 22-letni mieszkaniec Dobroszyc. Nie zostawił listu pożegnalnego. (OAI)

MIASTO W SKRÓCIE

Bojs end Bojs

Przebudowę oraz zmianę sposobu użytkowania części szkoły na oddział przedszkolny w Szkole Podstawowej nr 7 wykona Zakład Usługowo-Handlowy Bojs Władysław Skowron z Wrocławia. Zaproponował cenę 130.728 zł i 60 miesięcy gwarancji. Konkurowali z nim: Litwiniak Syców Wioska - 145.109 zł; Fer-Bud Wrocław - 131.148 zł (obie też 60 miesięcy gwarancji) i Firma Ogólnobudowlana Kozłowski Wąsosz - 132.000 (36 miesięcy). Również wrocławski Bojs wygrał przetarg na przebudowę i zmianę sposobu użytkowania części szkoły na oddział przedszkolny oraz przebudowę klatek schodowych w Szkole Podstawowej nr 4. Koszt - 141.142 zł (5 lat gwarancji). Wyższe były ceny firm: Fer-Bud Wrocław - 182.333 zł (3 lata); Litwiniak Syców Wioska - 162.112 i Rem-Bud Nosówka - 184.468 zł (obie dawały też 5 lat gwarancji).

Warszawa skanalizuje Modrą

Pięciu oferentów stanęło do przetargu na budowę kanalizacji sanitarnej i sieci wodociągowej na ulicy Modrej. Wygrała Energy Investors Group SA z Warszawy, zaproponowana cena to 271.308 zł i 8 lat gwarancji. Wyższe były ceny firm oleśnickich: ZBOiL E. Kucyłyma - 330.112, PTS Artur Grzyb - 364.998 (dawały 5 lat gwarancji) i Przedsiębiorstwo Inżynierii Wodnej - 306.159 zł (8 lat). Odrzucono ofertę firmy z Wilczyc (332.592 zł). Dodatkowymi elementami inwestycji będą: przebudowa istniejącej sieci wodociągowej w Stolecznikowej (na odcinku od skrzyżowania z Modrą do węzła wodociągowego w skrzyżowaniu z Pogodną) oraz budowa kanalizacji sanitarnej i sieci wodociągowej w łączniku pomiędzy Akacją a Wrocławską. Prace potrwać do 10 sierpnia.

Rewitalizacja - aktualizacja

W związku z pracami nad aktualizacją Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Oleśnica burmistrz zaprasza przedstawicieli Rady Miasta, organizacji pozarządowych, instytucji kultury, edukacji, rynku pracy i opieki społecznej, przedstawicieli podmiotów gospodarczych i służb mundurowych, a także wszystkich zainteresowanych mieszkańców Oleśnicy na otwarte spotkanie informacyjno-konsultacyjne, które odbędzie się w poniedziałek 13 czerwca o 11 w sali nr 37 Urzędu Miasta Oleśnicy. Spotkanie poprowadzą eksperci ze Stowarzyszenia Wspierania Inicjatyw Gospodarczych „Dekta partner”, którzy przedstawia ostateczny kształt obszaru zdegradowanego, zaprezentują wyniki analizy pogłębionej oraz zbiorą uwagi, opinie oraz wnioski. Warsztaty będą poświęcone analizie i wyznaczeniu ostatecznych granic obszaru zdegradowanego i rewitalizacji w Oleśnicy.

KREDYTY

- bankowe
- i pozabankowe
- chwilówki
- oferta wielu firm

tel. 793 688 083
Oleśnica, Kilińskiego 2 (biuro nr 7)

Szpital NA PLUSIE!

A jednak można! Po raz pierwszy od 2012 r. Powiatowy Zespół Szpitali wykazał zysk. W kwietniu bilans finansowy to 22 tys. zł. zysku netto. Widać, że działania restrukturyzacyjne zaczynają przynosić spodziewane efekty.

Sprawozdanie finansowe Powiatowego Zespołu Szpitali w Oleśnicy za okres od stycznia do kwietnia 2016 r. wykazuje wreszcie pozytywny trend, który jest efektem prowadzonego programu restrukturyzacji. Po raz pierwszy od 2012 roku szpital - w kwietniu - wykazał prawie 22 tys. zł. zysku netto.

- Analiza finansowa na poziomie danych syntetycznych nie uwidoczniła żadnych przychodów nadzwyczajnych, odbiegających od normy zysków finansowych ani innych zdarzeń, które wpływały „ponad” pozytywnie na działalność w tym okresie. To oznacza, że działania restrukturyzacyjne przynoszą spodziewane efekty i Powiatowy Ze-

spół Szpitali w najbliższym okresie będzie bilansował działalność operacyjną. Mamy nadzieję na dodatni wynik na poziomie wyniku operacyjnego (w przygotowanej prognozie długoterminowej - okres 10 lat - spodziewamy się dodatniej EBITDA [zysk operacyjny przedsiębiorstwa przed potrąceniem odsetek od zaciągniętych kredytów] już w IV kwartale 2016 roku - mówi *Panoramie* wicestarosta **Artur Noworyta**.

W wyniku prowadzonych działań naprawczych w zakresie restrukturyzacji zobowiązań wymagalnych i przeterminowanych, doprowadzono do sytuacji, w której PZSz wszystkie zobowiązania ma w sytuacji regularnej, z wyjątkiem zobowiązania wobec Za-

kładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych (zaległość wystąpiła w okresie od czerwca 2013 do sierpnia 2015 r., dokonywano odpisu na fundusz, ale nie odprowadzono środków finansowych). Trwają obecnie negocjacje z załogą szpitala.

Praktycznie wszystkie zobowiązania krótkoterminowe PZS Oleśnica skonwertowane zostały na zobowiązania długoterminowe, co było jednym z celów wdrożenia programu restrukturyzacji. Szpital przeprowadził szereg rozmów i postępowań ugodowych z dostawcami oraz zawarł kilkanaście umów z kontrahentami - spłata zaległości odbywa się w ratach nieoprocentowanych. W wyniku negocjacji z kontrahentami nastąpiła całkowita lub częściowa redukcja odsetek za nieterminowe spłaty zobowiązań. Zobowiązania wymagalne publicznie prawne wobec ZUS na skutek zawarcia układu (umowa z lutego 2016) w kwocie 4,39 mln zł (2,5 mln zł to zaległości pokontrolne za lata 2009-2012) zostało rozłożone na 44 raty płatne co miesiąc do września 2019 r.

(ror)

Ta karetka jest pechowa?



Niedawno uczestniczyła w kolizji na ulicy Poniatowskiego w Oleśnicy. Teraz przewróciła się w Zarzysku. Do zdarzenia doszło w sobotę ok. godz. 10.30. - Na dość wąskiej drodze kierowca karetki pogotowia, na łuku jezdni, podczas mijania się z dużym pojazdem, zjechał za bardzo na pobocze i przewrócił się - mówi st. sierż. **Aleksandra Pieprzycka**, oficer prasowa policji w Oleśnicy. Karetką po pacjenta jechał kierowca wraz z ratownikiem medycznym. Nikt nie został ranny. Sprawca kolizji, 60-letni kierujący ambulansem, został ukarany mandatem w wysokości 220 zł i 6 punktami karnymi. (OAI)

olesnica24.com



OSIEDLE Pogodne
ładnie i Wygodnie

DUŻE KOMÓRKI
LOKATORSKIE
I MIEJSCA PARKINGOWE
w cenie

OLEŚNICA
ul. Kopernika 14a

... więcej
na naszej stronie internetowej
oraz pod numerem telefonu :
506 290 997
Po szczegółowe informacje
ZAPRASZAMY
do
BIURA SPRZEDAŻY
na terenie inwestycji.

www.osiedlepogodne.com

„Rezydencja Milano” przy ul. Wojska Polskiego w Oleśnicy

mieszkania od 28 do 83 m²

cena już od 125 000 zł

MILANO
DEVELOPMENT

pewność dobrego wyboru

Biuro sprzedaży:
Oleśnica, ul. Sudoła 33d

603 29 14 63

Zapraszam
Magdalena Janeczek-Solbiat

www.milanodevelopment.info

Koniec junkersów

Przede wszystkim bezpieczeństwo. A poza tym niezawodność pracy instalacji ciepłej wody, spadek kosztów ogrzewania i niższa cena ciepłej wody z sieci niż z „junkersa”. To zalety zmian, które przeprowadzi Zacisze.

Ostatnie lata to schyłek epoki „junkersów”. W Polsce powszechnie odchodzi się już od podgrzewania wody w indywidualnych mieszkaniowych „junkersach” na rzecz instalacji centralnej ciepłej wody. Tak dzieje się obecnie m.in. w Dzierżoniowie, Świdnicy, Jeleniej Górze i wielu, wielu innych miastach. Przyszła również kolej i na Spółdzielnię Mieszkaniową Zacisze.

Na trwających właśnie walnych zebraniach członków spółdzielni (frekwencja na nich jest niska) dyskutuje się o uchwale na temat wyrażenia zgody na takową zmianę. Na pierwszym walnym 17 osób było „za”, 2 przeciw, 1 się wstrzymała. Na drugim rozkład głosów był następujący: 16 „za”, 2 przeciw, 0 wstrzymujących się. Przed Zaciszem jeszcze dwa walne - jak widać, na pewno będzie akceptacja dla tej zmiany.

- Uchwała zakłada 5-letni program założenia w naszych zasobach instalacji ciepłej wody użytkowej. Informowaliśmy o tej propozycji już w styczniu tego roku. A w listopadzie roku poprzedniego, w ramach pilotażu, instalacje wykonano w budynku przy Kilińskiego 17-17d - mówi **Panoramie Wojciech Światoń**, prezes Zacisza. Wskazuje na trzy zalety zmiany: bezpieczeństwo, szczególnie w sytuacji problemów z prawidłową wentylacją nawiewną przy coraz szczelniejszej stolarni okiennej; wygoda i nieco niższe koszty. I uspokaja...

- Krążyły pogłoski, że zmiana będzie się wiązała z demolowaniem łazienek, a to nieprawda. Spółdzielcy nie poniosą też żadnych dodatkowych kosztów. Prace będą prowadzone ze środków zgromadzonych na koncie funduszu remontowego. Oceniam, że jest ogólna akceptacja dla tej zmiany wśród naszych członków. Żadnych protestów nie odnotowaliśmy - mówi prezes.

Najważniejszą kwestią jest bezpieczeństwo. Tylko w tym roku mieliśmy w Oleśnicy kilka przypadków zatrucia tlenkiem węgla mieszkańców, w tym jeden wpa-



Kiedyś „junkersy” były symbolem nowoczesności. Dzisiaj odchodzą do lamusa...

ZALETY

- bezpieczeństwo użytkowników - wyeliminowano możliwość zatrucia tlenkiem węgla oraz niebezpieczeństwo ulatniania się gazu z instalacji gazowych.
- efekt ekonomiczny - przygotowanie c.w.u. z centralnego systemu ciepłowniczego jest o około 50% tańsze od gazu
- niezawodność pracy instalacji ciepłej wody - z „junkersami” bywa różnie. Im starszy, tym częściej się psuje, tym więcej spala gazu, tym większe ryzyko zaczadzenia. O stan instalacji ciepłej wody nie trzeba się martwić, gdyż zajmie się tym spółdzielnia, a sama instalacja wykonywana jest w trwałej i niezawodnej technologii.
- komfort zamieszkiwania - zlikwidowano gazowe podgrzewacze wody, które zajmowały miejsce w kuchniach bądź łazienkach w mieszkaniach.

dek śmiertelny młodej kobiety na ulicy Małopolskiej - właśnie w zasobach spółdzielczych.

Wężły ciepłe oraz instalacje wewnętrzne zostaną przystosowane do całorocznej dostawy ciepłej wody użytkowej dla ca-

łych zasobów spółdzielczych z miejskiego systemu ciepłowniczego. Prace sukcesywnie będą prowadzone przez Spółdzielnię Mieszkaniową w lokalach mieszkalnych.

W mieszkaniach zdemontowany zostanie piecyk gazowy, zamurowany wlot spalin, a jedyna ingerencja w ścianę łazienki lub kuchni będzie miała wielkość jednej płytki (kafelka). W wygodnym miejscu zostanie wykonany otwór w ścianie do dawnego przewodu spalinowego, z którego zostaną wyprowadzone rury podłączeniowe do istniejącej w mieszkaniu instalacji ciepłej wody oraz zostanie zamontowany wodomierz do ciepłej wody. Bardzo często mieści się to w obrębie tej jednej zdemontowanej płytki - i w jej miejscu po prostu pojawiają się drzwiczki. Jeżeli w niektórych przypadkach wodomierz nie zmieści się we wnęce, to albo zostanie obudowany szafką, albo będzie umieszczony w miejscu, w którym nie będzie przeszkadzał. Nie będzie żadnego kucia bruzd w ścianach, żadnego demolowania łazienek.

(ror)

Kontrola: 34 zastrzeżenia

Raport z kontroli wewnętrznej Starostwa, przeprowadzonej w bierutowskim Domu Dziecka, zawiera zastrzeżenia. Łącznie wymieniono 34 nieprawidłowości. I wskazano, że odpowiedzialność za nie ponoszą trzy osoby.

To była kompleksowa kontrola. Przeprowadził ją kontroler Starostwa w Centrum Administracyjnym Obsługi Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Bierutowie. W jego skład wchodzi 3 placówki w Bierutowie (w tym tzw. Dom Dziecka) i jedna w Oleśnicy.

„Wydatki budżetowe w kontrolowanym okresie nie budzą zastrzeżeń względem legalności, rzetelności i gospodarności (za wyjątkiem zakupów gotówkowych artykułów spożywczych)” - napisano w wystąpieniu pokontrolnym. Dodano, że „zobowiązania regulowane były w sposób terminowy”.

Ale wskazano też łącznie 34 nieprawidłowości. Kontroler ocenił, że odpowiedzialność za nie ponoszą dyrektor placówki Paweł Wolko, p.o. głównego księgowego i główny specjalista ds. administracji. Z czego błędy wynikały? Z „niewystarczającej znajomości przepisów, ich błędnej interpretacji, pomyłek w ewidencji zdarzeń, nierzetelności w zakresie zasad obrotu gotówkowego i zasad prowadzenia gospodarki magazynowej”.

Co kontrola zarzuca Centrum? Stwierdzono m.in. sprzeczności

zapisów, niezgodności statutów placówek i kilka innych uchybień formalnych w dokumentach, brak szkoleń bhp, brak nadzoru nad na gospodarką magazynową, brak odzwierciedlenia wyjazdów na zakupy w kartach drogowych pojazdów służbowych, kilkusetzłotowe przekroczenie planu finansowego, brak zgodności jadłospisów z wydaniem magazynowym, a także nieprawidłowe sporządzenie umowy pracownika obsługi. Oceniono, że w roku 2015, który badano, p.o. głównego księgowego pracownik, zatrudniony na czas nieokreślony, nie spełniał wymogów prawnych. Zakwestionowano zapisy formalne przy przyznawaniu premii wypłacanych pracownikom Centrum (zabrakło m.in. informacji za jaki okres została przyznana, jaki miała charakter).

Zwrócono uwagę, że jeden z pracowników pobrał 250 zł dofinansowania za okulary korekcyjne, a nie spełnił wymogu profilaktycznych badań lekarskich. Kontroler nakazał zwrot tych pieniędzy.

Zakwestionowano też tzw. kilometrówkę kierowcy. Jest on zatrudniony na 1/2 etatu. W ciągu 4 wyjazdów miał przejechać 1,7 tys. km. Co oznacza m.in., że np. w 4 godziny pokonał - jak podaje w dokumentacji - raz 604, raz 451 km.

Dyrektor Centrum ma miesiąc na przedstawienie sposobu realizacji zaleceń pokontrolnych.

(ror)

Wiceminister sprawdzi bieżnię

Wiceminister sportu ma być gościem na oficjalnym otwarciu stadionu przy Brzozowej po remoncie. Liczono na ministra, ale ten miał już inne plany...

11 czerwca na wyremontowanym stadionie w Oleśnicy odbędą się lekkoatletyczne Mistrzostwa Dolnego Śląska Młodzików. Będzie to też oficjalne otwarcie stadionu po modernizacji. Specjalnym gościem ma być wiceminister sportu Jakub Stawiarski. Początkowo liczono na obecność ministra, ale

okazało się jednak, że ten ma już inne plany.

52-letni wiceminister to absolwent historii na UMCS w Lublinie oraz studiów podyplomowych w zakresie zarządzania. Był nauczycielem, dyrektorem szkoły, radnym, starostą i wiceburmistrzem, a od 4 kadencji jest posłem. Opracował i wdrożył autorski program „Kraśnik - Miasto Sportu”, w wyniku którego w 2 lata powstały 3 nowe hale sportowe i inne obiekty sportowe.

(ror)

Perypetie a la française

Jak się okazuje, nie tylko na Brzozowej mamy kłopoty z halanym boiskiem. Oleśnicy gimnazjaliści, którzy pojechali na turnieju Futuroscope we Francji też z powodu ulewnych deszczy w turnieju nie zagraли...

Rokrocznie oleśnicy gimnazjaliści jeżdżą do partnerskiego Januay-Clan na piłkarski turniej Futuroscope. W tym roku jednak zagraли tylko mecz towarzyski, a cały turniej został odwołany. Dlaczego?

Ulewnie deszcze spowodowały, że mimo wysiłków organizatorów boiska nie nadawały się do gry...

Oleśniczanie zwiedzili zabytkowe miasteczko Poitiers, podziwiali park rozrywki Futuroscop i wrócili, też z perypetiami, bo deszcze spowodowały ogromne korki i blokady na autostradach, do domu.

Ulewy we Francji są także przyczyną odwołania wizyty, w ramach sportowej wymiany, francuskich dżudoków w Oleśnicy.

(ror)

KONCERT
THE HARPAGANS
ROCK 'N' ROLL

Gibki Bartek
Chyży Zbyszek
Jurny Trybul

11.06.2016, godz. 21.00
Rock and roll / hip hop / rockabilly
wstęp wolny
ul. Jacka Polańskiego 11
ul. Jacka Polańskiego 11
ul. Jacka Polańskiego 11

Darcie ryja Harpagonów

Rockoteka w Oleśnicy tym razem zaszerwuje swoim gościom czysto rock'n'rollowe klimaty. Wystąpią muzycy, którzy do siebie mają duży dystans. Np. „Gibki” Bartek to nie wokalista, ale osoba odpowiadająca za - jak sam podaje - „darcie ryja”.

11 czerwca o godz. 21 oleśnicka Rockoteka (teren dawnego Sinolu) zaprasza na rock'n'rollową noc z zespołem The Harpagon.

„Gibki” Bartek - gitara, darcie ryja, „Jurny” Trybul - bas, „Chyży” Zbyszek - barabany zagrają w klimatach rock and roll, big beat i rockabilly, bo sami uwielbiają m.in. Elvisa Presley'a, Komety, The WiseGuyz, The Jet-Sons Rockabilly Trio.

Wejściówki po 10 zł do nabycia codziennie w Jack'u i w dniu koncertu. Szykuje się prawdziwie rockendrollowy wieczór.

(OAI)

W dniu 18 maja 2016 odszedł od nas niespodziewanie nasz serdeczny Kolega

Paweł Stadniczenko

Na zawsze pozostanie w naszej pamięci jako doskonały pedagog, ceniony nauczyciel, wzorowy mąż i ojciec, otwarty, wrażliwy i wspaniały człowiek.

Paweł! Żałujemy, że nieubłagany los przerwał tak nagle Twoje aktywne, pełne wiary, radości i miłości życie, pozostawiając nam już tylko wspomnienia. Łączymy się w bólu z Twoją Żoną i dziećmi oraz wszystkimi, którzy Cię kochali.

Koleżanki i koledzy z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Oleśnicy

Meleks już pucuje



Chciałoby się nim przejechać

Spółka Atol kupiła meleksa. Jest on niezbędny m.in. do mycia bieżni, po której nie mogą jeździć ciężkie pojazdy, oraz do przewożenia sprzętu. Debiut zakupionego zestawu miał miejsce w piątek. Jego koszt zwróci się w 19 miesięcy.

Na etapie projektu przy bieżni stadionu nie przewidziano montażu zaworów czerpalnych. Tymczasem instrukcja użytkowania bieżni mówi wyraźnie o konieczności jej systematycznego mycia myjką ciśnieniową. Przy braku zaworów czerpalnych nie ma myjki gdzie podłączyć. Stąd też niezbędne jest użycie myjki ciśnieniowej na nadwoziu kołowym z dużym zbiornikiem, do której przewożenia niezbędny jest pojazd.

Zgodnie z zaleceniami producenta poliuretanowa bieżnia powinna być raz w miesiącu myta ciśnieniowo. Okazuje się, że porowata powierzchnia bardzo łatwo brudzi się mieszkanką kurzu i pyłków z drzew. Efekty zabrudzenia widoczne są już dzisiaj w wielu miejscach bieżni. Firma zewnętrzna wyceniła usługę jednorazowego jej mycia na kwotę 3 tys. złotych.

W tej sytuacji spółka Atol postanowiła sama myć bieżnię. Za 49 tys. zł kupiono meleksa, a za 9 tys. zł przyczepkę ze zbiornikiem na wodę i spalinową myjką ciśnieniową

- Dodajmy, że instrukcja użytkowania bieżni lekkoatletycznej zabrania przebywania ciężkich ładunków statycznych i dynamicznych powyżej. Ciężar pojazdu typu meleks pozwala natomiast na poruszanie się nim po bieżni. Dodatkowo na bieżni o nawierzchni poliuretanowej zabrania się używania pojazdów z niepneumatycznymi kołami - mówi **Łukasz Koper**, animator sportu w Atolu. I wylicza kolejne argumenty za zakupem:

„Meleks ma napęd elektryczny, dzięki czemu nie ma zagrożenia wycieków olejów czy płynów na bieżnię. Dodatkowo jest ekonomiczny i ekologiczny, ma ładowanie z gniazdka 230 V, jest również pojazdem wolnobieżnym, nie wymagającym rejestracji, co zmniejsza koszty jego eksploatacji. Ponadto Atol to obecnie wiele obiektów sportowych, w przyszłości planowane jest również oddanie pod jego zarząd boiska na Brzozowej - do prawidłowej ich obsługi niezbędny jest pojazd”.

Miasto i spółka muszą w najbliższym czasie ponieść kolejne koszty zakupu niezbędnego sprzętu lekkoatletycznego, którego nie przewidywał projekt stadionu, a który jest niezbędny do utrzymania przez stadion IV klasy według specyfikacji PZLA. Dotychczasowy dokument PZLA wskazuje na przyznanie stadionowi klasy IVa na okres 3 lat. Po tym czasie stadion będzie ponownie zweryfikowany. Koszty związane z dodatkowym wyposażeniem stadionu szacuje się na kwotę aż 250 tys. zł netto.

- Koszt zakupu zestawu jest wysoki, bowiem jest to sprzęt specjalistyczny. Takie są koszty funkcjonowania i utrzymania obiektów sportowych. Dla przypomnienia - np. koszt zakupu maszyny do czyszczenia lodu tzw. rolby wynosił niemal 200 tys. złotych - dodaje Koper.

W piątkowe popołudnie miał miejsce debiut całego zestawu - czyszczono bieżnię stadionu. Nacalnie można się było przekonać, że comiesięczne jej pucowanie to niezbędne minimum. Melex wyposażony w aluminiową skrzynię ładunkową posłuży jako praktyczny środek transportu na wszystkich obiektach Atola. Skończy się groteskowo wyglądające noszenie sprzętu w rękach przez działaczy sportowych...

(hag, ror)

TRUP W SZAFIE ATOLA

Dlaczego o tej stracie nikt głośno nie mówił? Prawdopodobnie ze względów politycznych. Gdyby ją dodano, to oficjalna strata mocno przekroczyłaby psychologiczną barierę miliona złotych. Opozycja zacierałaby ręce...

W bilansie spółki Atol za rok 2015 na stronie 2 w rubryce „pasywa kapitał (fundusz) własny punkt VII” na dzień 1.01.2015 r. odkryliśmy zapis o stracie z lat ubiegłych w kwocie, bagatela, 479.722,17 złotych.

Co to oznacza? Czy poprzedni zarząd spółki i zgromadzenie wspólników, czyli władze miasta, zostawili takiego „trupa w szafie” w postaci niemal półmilionowej niepokrytej straty za poprzednie lata? Czy strata ta nawarstwiała się przez kolejne, czy powstała w jednym roku? I dlaczego miasto nie pokrywało jej w całości? Przecież rokrocznie dokonywano kilkuset tysięcy złotych dopłaty na pokrycie oficjalnie podawanych strat (np. 941 tys. zł w 2012, a w 2013 r. - 959 tys. zł). Opinia publiczna żyła w przekonaniu, że strata Atola została pokryta.

Sprawdziliśmy to...

- Tak, poprzedni zarząd spółki Atol i zgromadzenie wspólników zostawili półmilionową stratę za poprzednie lata - potwierdza **Michał Skrzypek**, asystent burmistrza.

Czy strata nawarstwiała się przez kolejne lata, czy powstała w jednym roku? - Powstała przez lata - mówi asystent.

Z naszych informacji wynika, że niepokryte straty dotyczą trzech okresów. 233.699 zł to strata za 2010 r. - zgodnie z uchwałą zgromadzenia wspólników miał być pokryta z przy-

szych zysków, choć wtedy już wiadano, że zysków nie będzie. 138.946 zł to strata za 2011 r. - i znów uchwałą zgromadzenia wspólników, czyli władz miasta, ustalono, że będzie pokryta z przyszłych zysków. 107.075 zł to wreszcie ukryta strata za 2013 rok. Zgodnie z uchwałą miała być pokryta poprzez wniesienie dopłat przez właściciela - miasto. Ale kwoty nie wpłacono...

Strata z roku 2013 została pokryta dopiero przez spółkę w minionym roku. - Obecnie planuje się, poprzez zmianę uchwał zgromadzenia wspólników, wniesienie dopłat w celu pokrycia strat z lat 2010 i 2011 - mówi prezes **Dariusz Sendek**.

Skąd taka uchwała o pokrywaniu straty zyskami, skoro wiadomo było, że Atol zysków nie przyniesie? - To nie do końca tak - wyjaśnia **Panoramie Ryszard Gąsior**, poprzedni prezes spółki. - W roku 2006 był bilans dodatni. Były lata, kiedy wychodziliśmy na plus. Można powiedzieć, że sam aquapark generalnie się bilansował. I dopiero rozbudowa kompleksu spowodowała, że były straty - mówi prezes. - Dlatego długo była szansa, że będą zyski i strata będzie mogła z nich zostać pokryta. Stąd podejmowanie takich uchwał - dodaje.

Nowi zarządcy nie szczędzą krytyki takiej finansowej filozofii...

- Polityka niepokrywania strat docelowo skutkować mo-

głaby utratą płynności finansowej spółki! W 2015 r. Atol stratę zredukował, ale w budżecie przewidziano większą rezerwę na jej pokrycie, w związku z czym spłacone zostaną w całości „odziedziczone” straty z lat poprzednich - mówi Skrzypek.

Sam Sendek ocenia kwestię „trupa w szafie” jeszcze mocniej: - Niedokonywanie dopłat na pokrycie straty w spółce, która zgodnie z wiedzą i wolą właściciela nie ma możliwości wypracowania zysku, doprowadziłoby w bardzo krótkim okresie do utraty płynności finansowej oraz do bankructwa - mówi zdecydowanie prezes.

Poprzedni prezes jest jednak zdecydowanie odmiennego zdania. - Te straty w żaden sposób nie wpływały na płynność finansową spółki, więc nie było potrzeby ich pokrywania - mówi. I dodaje stanowczo: „Strata finansowa nie oznacza wcale złej kondycji spółki”.

Dlaczego informacja o tych stratach były przez lata ukryta przed opinią publiczną? Wydaje się, że spółka była pod polityczną presją rządzących. W roku 2012 roku oficjalne dane mówiły o stracie w wysokości 941 tys., a w 2013 r. - 959 tys. zł. Gdyby dodano te pół miliona, to strata przekroczyłaby mocno psychologiczną barierę miliona złotych. A to byłby łakomy kąsek dla samorządowej opozycji...

Roman Rybak

Bawić się i pomagać

Ten festyn łączył zabawę z charytatywnym wsparciem dla chorych osób.

To była druga edycja Festynu Rodzinnego na skwerku przy ul. Daszyńskiego, obecnie parku Oleśnickich Kolejarzy. W niedzielne popołudnie 5 czerwca zorganizowały go Biblioteka i Forum Kultury, Zarząd Rejonowy PCK i pomysłodawca - radny Aleksander Chrzanowski. Hasło tegorocznej imprezy - „Bawimy się, uczymy się, pomagamy”. Patronatem objął ją burmistrz Michał Kołaciński, który pojawił się prosto z rajdu rowerowego i

przywitał zgromadzonych oleśniczan. Od godziny 15 park tętnił życiem, a konferansjer Aleksander

Chrzanowski z wrodzoną sobie werwą prezentował



Fot. Krzysztof Dzieciuch

kolejne stoiska uczestników festynu, przechodząc z mikrofonem od jednego do drugiego. Na skwerku ulokowały się: Polski Czerwony Krzyż, ZHP, Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, Służby Ratownicze, Fundacja Warto Pomagać, Samodzielna Inicjatywa Młodzieży, Stowarzyszenie Miłośników Techniki Olsensium, szkoła językowa Betsween, Q-Med i Medyk. Muzyczne tło tworzył oleśnicki zespół Orfea.

Były zabawy dla dzieci i typowe dla festynów atrakcje, jak dmuchana zjeżdżalnia, czy malowanie

twarży. Policja znakowała rowery na życzenie ich właścicieli.

Impreza miała też swój cel charytatywny. Na stoisku serwującym grochówkę można było przeczytać: „Datki przeznaczamy na leczenie Artura Lewickiego”. W innym miejscu zbierano plastikowe zakrętki dla Fundacji Warto Pomagać i nowe zabawki dla małych pacjentów oleśnickiego szpitala. Do puszek PCK zbierano pieniądze na leczenie Milenki chorującej na rdzeniowy zanik mięśni.

(kad)

In Memento
JAKUBOWSKI
FIRMA POGRZEBOWA

Profesjonalne
Usługi Pogrzebowe i Kamieniarskie

Oleśnica, ul. 3 Maja 53
Tel. Całodobowy: 71/ 314-95-24, 730-730-600

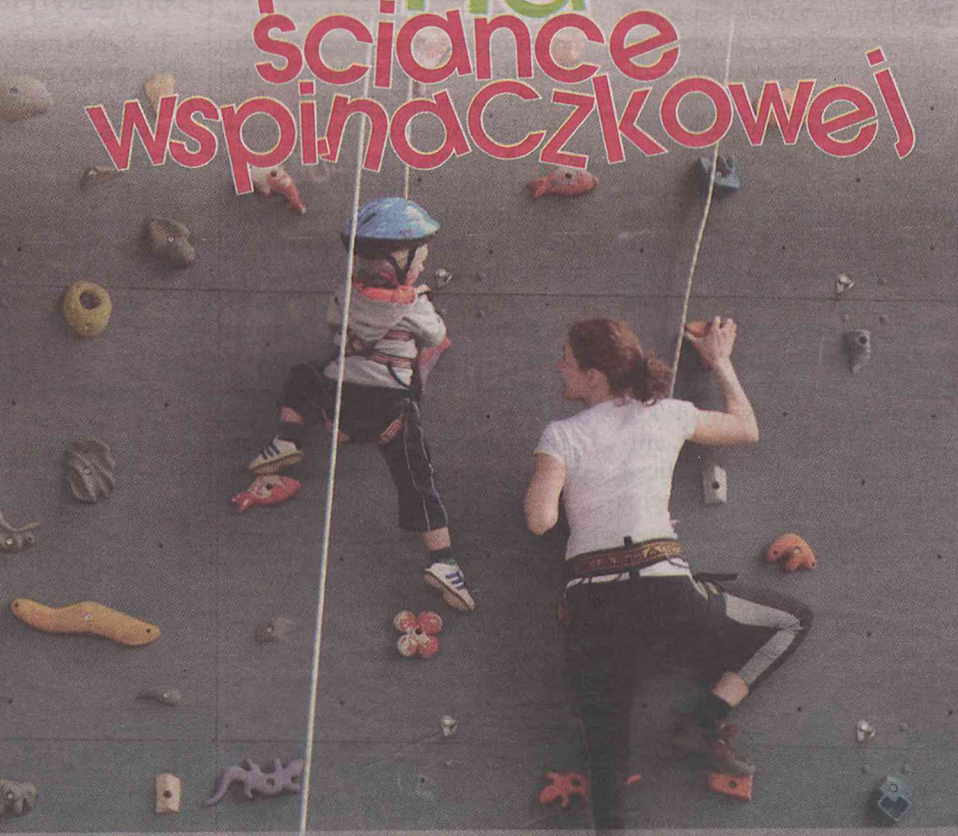


Basen letni już otwarty



przystań wodna

asekuracja na ścianie wspinaczkowej



 www.atol.olesnica.pl

 facebook.com/atol.olesnica

Opozycja idzie na wojnę

Burmistrz Kołaciński „nie ma wizji” i chce „przetrwać” - tak wynika z oceny opozycji w samorządzie.



Siedmiu radnych pokazuje właśnie burmistrzowi Kołacińskiemu czerwoną kartkę

To było najważniejsze dla burmistrza Michała Kołacińskiego głosowanie w ciągu całego roku. Miejski samorząd ocenił na sesji realizację budżetu w roku 2015. Głosowanie uchwały w tej sprawie poprzedziło obszerne sprawozdanie gospodarza Oleśnicy. A jeszcze wcześniej na posiedzeniu Rady Miasta pojawił się wojewoda dolnośląski Paweł Hryniak. Można to było odczytać jako mocne poparcie polityki prowadzonej przez Michała Kołacińskiego i Razem dla Oleśnicy. Wojewoda w krótkim wystąpieniu stwierdził, że „w sposób szczególny interesuje się tym, co mu jest najbliższe, czyli miastem Oleśnica i powiatem oleśnickim”. Nadmieniał też, że aktualnie zajmuje się problemem zagospodarowania oleśnickiego lotniska.

P. Hreniał opuścił salę obrad w trakcie przedłużającego się wystąpienia burmistrza, nie był więc świadkiem tego, co wydarzyło się później.

Przewodniczący stałych komisji przedstawili pozytywne opinie w sprawie uchwał dotyczących przyjęcia sprawozdania i udzielenia absolutorium. I wówczas w imieniu opozycji głos zabrał **Grzegorz Żyła** (Porozumienie Samorządowe 2018). Odczytał krótkie stanowisko radnych swojego ugrupowania oraz Platformy Obywatelskiej. Znalazło się w nim kilka podanych hasłowo generalnych zarzutów - niższe o 1,4 mln zł dochody budżetu, wzrost wydatków bieżących, słaba ścisłość podatku od nieruchomości, niskie wydatki inwestycyjne w szkołach podstawowych, zmniejszenie perspektyw inwestowania w przyszłości. Opozycja zarzuciła burmistrzowi, że „wykonanie budżetu oparte jest na przetrwaniu”, „bez wizji”, co nie jest dobrą prognozą dla miasta na przyszłość.

Natychmiast zareagował siedzący naprzeciwko G. Żyły radny **Da-**

mian Siedlecki z rządzącego Razem dla Oleśnicy. Poprosił, by Żyła rozwinął „własnymi słowami” skrócone zarzuty, podał konkretne przykłady. Usłyszał od przedstawiciela opozycji, że nie chce on wypowiadać się w imieniu pozostałych osób i że sygnatariusze stanowiska odniosą się do tego w przyszłości.

- Jestem totalny zaskoczony, jeśli chodzi o to stanowisko - komentował **Damian Siedlecki**. Stwierdził, że uczestniczył w posiedzeniu dwóch komisji i na żadnym z nich nie kwestionowano wykonania budżetu i nie zgłaszano takich zastrzeżeń. G. Żyła odpowiedział, że ostateczne decyzje radni podejmują przed sesją i w jej trakcie. Także i to skomentował D. Siedlecki, stwierdzając, że podejrzewa, iż autorem krytycznego stanowiska nie są sami radni. Można to było odczytać jako sugestię, że jest jakiś ośrodek decyzyjny poza salą obrad Rady Miasta.

- W jakie roli pan występuje? Mentora? Przewodniczącego Rady - bis? Adwokata diabła? - zwrócił się do D. Siedleckiego poirytowany **Wojciech Brym** (PO). - Mam prawo okazać zdziwienie. W trakcie komisji nie było żadnej dyskusji ze strony opozycji - odpadł indagowany.

- Też jestem trochę zdziwiony tą opinią. Budżet został wypracowany jeszcze przez ekipę pana Bronsia. My wprowadzaliśmy poprawki. W jakiś sposób dyskredytujecie poprzedniego burmistrza - mówił **Józef Stojanowski** (RdO). Krytycznie ocenił zarzut, że za mało wydano na inwestycje oświatowe. Radził sprawdzić, ile wydano na oświatę. - Trzeba operować konkretami, a nie ogólnikami - podsumował.

Paweł Bielański (RdO) powiedział, że każdy radny mógł uczestniczyć w pracach Komisji Rewizyjnej, kiedy przygotowywała ona wniosek o wydanie opinii na temat

realizacji budżetu do Regionalnej Izby Obrachunkowej. - Nie było pytań i uwag ze strony opozycji. Pracujemy na komisjach, nie na tajnych zebraniach - zauważył.

- Radny radnego rozlicza z jego pracy. Zaczynamy się rozliczać. Tego tutaj nigdy nie było! Nas rozliczają wyborcy! - zareagował bardzo ostro **Piotr Pawłowski** (PO).

- Pan pierwszy to robił - zauważyła radna **Janina Szczuraszek** (RdO), wobec której P. Pawłowski jest stałym recenzentem.

- A czy radny może oceniać, że drugi radny jest „adwokatem diabła”? Ja odnoszę wrażenie, że to pan **Wojciech Brym** jest adwokatem diabła - komentowała **Grażyna Siednienko** (RdO).

- Proponuję zamknąć tą jałową dyskusję, bo dojdzie do bijatyki - rzucił **Zbigniew Nagórny** (SLD), co zostało odczytane jako formalny wniosek o zamknięcie debaty.

- Mnie ten wniosek nie dziwi. Ma charakter polityczny, a nie merytoryczny - podsumował burmistrz **Michał Kołaciński**. Zarzuty podane przez G. Żyłę nazwał „miałkami”. - Zarzut, że dochody zmniejszyliśmy o milion złotych w stosunku do 2014 roku, gdy nie mieliśmy dochodu 5 milionów ze

sprzedaży działki GKN-owi i obniżone możliwości inwestowania z powodu konieczności spłaty czteromilionowego długu - te dane mówią za siebie. Panowie się skompromitowaliście - ocenił wystąpienie opozycji.

Wobec deklaracji PS 2018 i PO zaskoczeniem podczas głosowania w sprawie udzielenia absolutorium było zachowanie nowego radnego **Dariusza Ilskiego**, popieranego przez oba ugrupowania - wstrzymał się od głosu. 7 radnych opozycji powiedziało twarde „nie” **Michałowi Kołacińskiemu**. Absolutorium jednak otrzymał, bo zdecydowała o tym 13-osobowa większość. Radni z jego ugrupowania ruszyli złożyć mu gratulacje, jednak radość była już zmacona, a burmistrz był w nie najlepszym nastroju.

Okazało się pod koniec sesji, że to jeszcze nie koniec politycznej walki. **Wojciech Brym** przedstawił oświadczenie, zaznaczając przy tym, że „z oświadczeniami [według regulaminu] się nie dyskutuje”, że radni PS 2018 i PO oczekują od M. Kołacińskiego przeprosin za stwierdzenie, iż się oni skompromitowali. - Takie określenie jest niegodne funkcji burmistrza -

stwierdził **W. Brym**. - Mamy pełne prawo do krytyki - dodał.

Łatwo znaleźć związek między tym, co działo się na sesji, a rozstrzygniętymi 2 dni wcześniej wyborami uzupełniającymi. Wygrał kandydat opozycji, co zapewne odczytała ona jako korzystną dla siebie zmianę nastrojów wyborców. Zastąpienie radnego RdO przez kandydata PO i PS 2018 dało tym ugrupowaniom dodatkowy głos. Choć opozycja daleka jest od osiągnięcia większości, to jednak dla bardziej jej radykalnych członków był to argument, by „iść za ciosem” i zaostrzyć politykę wobec **Michała Kołacińskiego** (Coś takiego obserwujemy już od dawna w Radzie Powiatu, gdzie na regularny ostrzał wystawiony jest starosta). Łatwo sobie wyobrazić, że radni poddawani są presji liderów swoich ugrupowań, którzy funkcjonują poza Radą Miasta. Stąd „partyjna” dyscyplina i głosowanie niektórych z opuszczoną głową...

Wynik głosowania oznacza dla burmistrza Oleśnicy, że 7 radnych całkowicie neguje efekty jego całorocznej pracy. Czy można współpracować z kimś, kto wystawia ci czerwoną kartkę?... Taka współpraca z radnymi opozycji na różnych płaszczyznach miała dotąd miejsce, a burmistrz przejawiał otwartość. Czy to mu się teraz „opłaci”?...

Razem dla Oleśnicy zebrało się zaraz po sesji, by na gorąco ocenić sytuację. Ale także przed ratuszem przystano do rozmowy 4 radnych opozycji. Używając terminologii militarnej, powiedzielibyśmy: „Zbroją się”. Spodziewajmy się zatem w łonie oleśnickiego samorządu nie drobnych potyczek, ale długotrwałej kampanii. Jej cel to wygranie wyborów w 2018 roku.

Krzysztof Dziedzic
fot. Autor



Gratulacje przyprawione były szczyptą goryczy

MIASTO W SKRÓCIE

Bomby nie było...

Kilkudziesięciu funkcjonariuszy zgromadzonych na dziedzińcu swojej siedziby w Oleśnicy, strażackie wozy, ruch i krzątanie - wszystko to złożyło się 2 czerwca na powstanie plotki, że w Komendzie Powiatowej Policji ogłoszono alarm bombowy. Dodajmy do tego fakt, że takowe alarmy w ostatnich dniach były w Polsce niemal codzienno-

ścią. Ale jak się okazało, były to tylko wspólne ćwiczenia policjantów i strażaków.



Sprostowanie

W artykule „Ilski pije szampa-na” napisałem, że w przypadku równowagi w głosowaniu w radzie gminy decyduje głos jej przewodniczącego. **Alojzy Kulig**, szef Rady Powiatu, ekspert od prawa samorządowego, zwrócił mi uwagę, że ten przepis został znowelizowany i obecnie głos każdego radnego ma taką samą wagę.

(ror)

DOM POGRZEBOWY
„CHABER”

Oleśnica, ul. Armii Krajowej 1, www.chaber.eu
tel. 71 314-21-51, 601-77-13-69, 661-954-167, 601-533-166

CAŁODOBOWY
PRZEWÓZ ZMARŁYCH

Kompleksowo, godnie...

Słowa o końcu RdO można między bajki włożyć



O tym, czy Razem dla Oleśnicy traci popularność, dlaczego czuje niesmak z powodu działań opozycji, czy to eks-burmistrz stał za oświadczeniem radnych opozycji - mówi Damian Siedlecki, przewodnicząc klub RDO w samorządzie. Aha, i mówi jeszcze, co go wkurza...

Jak ocenia Pan porażkę Macieja Pilarskiego - czy to znak, że rządzące Razem dla Oleśnicy traci popularność, czy to tylko osobista przegrana kandydata, czy to efekt połączenie sił PO i PS 2018, czy też fatalna frekwencja nie pozwala na wysuwanie jakichkolwiek daleko idących wniosków?

Wciąż uważam, że Maciek był kandydatem najlepszym z możliwych. Prowadzona przez niego kampania była bardzo dobra, bo nieszablona. Nie ukrywam, że sam wynik wyborów był dla mnie sporym zaskoczeniem. Na taki, a nie inny wynik złożyło się wiele czynników. To zawstydzające, że w stolicy powiatu frekwencja była ponad dwa razy niższa niż w Sycowie. Tak niska frekwencja z pewnością nie jest powodem do dumy dla żadnego z kandydatów i popierających ich ugrupowań. Można próbować ją tłumaczyć niezbyt fortunnym terminem i dniami Oleśnicy, ale tak naprawdę to dowód na to, że nikomu ze startujących nie udało się wzbudzić u mieszkańców okręgu nr 21 ducha obywatelskiego i poczucia odpowiedzialności za swój okręg.

Kolejną przyczyną mogło być pewne rozluźnienie, które dało się zauważyć w szeregach RdO. Daleki jestem od oceniania kogośkolwiek, ale wydaje mi się, że nie wszyscy zaangażowali się na tyle, na ile można byłoby od nich oczekiwać.

Czy sądzi Pan, że to wygrana Marcina Ilskiego spowodowała, że Platforma i PS 2018 jako opozycja - poszły niejako „za ciosem” i wyraźnie zaostrzyły ton w Radzie Miasta, zdecydowanie

punktując rządzących? Skąd, Pańskim zdaniem, taka zmiana, zwłaszcza u radnych Platformy, którzy na początku kadencji popierali wiele działań rządzących?

Zaostrzenie tonu radnych PO i PS 2018 miało miejsce dużo wcześniej niż po wygranej pana Marcina. Mogę z dokładnością do jednego miesiąca powiedzieć, że pierwsze symptomy zmiany frontu miały miejsce już w listopadzie ubiegłego roku. Co się wtedy stało i jakie wydarzenie wówczas przesądziło o tak radykalnej zmianie? Nie wiem. Ale odnoszę wrażenie, że od tamtego czasu kilku radnych - zwłaszcza PO - postawiło sobie za punkt honoru, by po prostu atakować RdO. W zasadzie nie samo RdO jako takie, ale burmistrza. I wcale nie merytorycznie, a raczej za wypowiedziane przez niego pojedyncze słowa i za zachowanie. Pożywką dla pewnych radnych Platformy jest przynależność partyjna burmistrza, a antagonizm PO versus PiS jest dla nich wygodny. Dlatego wydaje mi się, że ktoś próbuje na tym zbić swój własny kapitał polityczny. Jak się takie podziały mają do pracy na szczeblu samorządowym? Ja czuję niesmak...

Burmistrz ocenił, że opozycja się skompromitowała, głosując przeciwko absolutorium. Podziela Pan ten pogląd? Opozycja nie może być przeciwna w tak ważnym i prestiżowym głosowaniu? Sądzę, że bloger Augustus powiedziałby, że może. A co powie radny Siedlecki?

Radny Siedlecki powie to samo, co powiedziałby bloger Augustus: Wilczym prawem opozycji jest krytykować i konsekwentnie bronić

swojego zdania. Jednak jest jeden warunek konieczny w takiej sytuacji - trzeba umieć uzasadnić swoją postawę i w niej trwać. Tymczasem jedno moje pytanie wystarczyło, by całą tę misterną intrygę ze stanowiskiem radnych PO-PS 2018 obalić. Sam nie nazwałbym tego kompromitacją, a raczej niefortunną i nie do końca przemyślaną próbą demonstracji sprzeciwu. Od początku kadencji na komisjach stałych radni dyskutują na temat projektu i wykonania budżetu i nigdy z ust któregośkolwiek z radnych PO i PS 2018 nie pojawił się głos na tyle krytyczny, by teraz mogli oni tak ostentacyjnie sprzeciwiać się jakości wykonania budżetu. To podważa wiarygodność tego stanowiska. Naprawdę trudno było oprzeć się wrażeniu, że autor jego treści akurat nie był obecny na sali obrad.

Sugeruje Pan, że jego autorem jest Jan Bronś?

Mogę się tylko domyślać...

Przeciwnicy polityczni mówią tak: Razem dla Oleśnicy przegrało wybory uzupełniające. RdO ma chwiejną większość w Radzie Miasta. RdO nie poparło uchwały o zmianie taryfy za wodę i ścieki - burmistrz będzie się musiał „tłumaczyć” w MGK. Wnioski? RdO słabnie, gubi się i to początek końca tej formacji. Co Pan na to?

Tym, którzy ferują takie kategoryczne wyroki po wyborach, w których frekwencja wyniosła 12,5 proc., radziłbym zejść na ziemię. Jak już mówiłem, być może w szeregi RdO wdarło się pewne rozprężenie. Ale już teraz, po przegranych wyborach, obserwuję raczej efekt odwrotny: większą determinację i konsolidację RdO. I dopóki RdO pozostaje ruchem pozapartyjnym, obywatelskim, dopóty słowa o jego końcu można między bajki włożyć.

Samorządy poprzednich kadencji swoje sukcesy budowały na spektakularnych inwestycjach: a to aquapark, a to hala sportowa, a to basen z lodowiskiem. Nie obawia się Pan, że takich „widowskich” osiągnięć RdO w tej kadencji zabraknie? Czy demokratyzacja władzy to wystarczający argument dla wyborców?

Oleśnica aquapark już ma i w takim 40-tysięcznym mieście jak nasze, nie ma sensu budować kolejnego. Tak samo jest z basenem z lodowiskiem i halą sportową. Budowa kompleksu sportowego jeszcze przez kilka lat będzie się kolejnym samorządom odbijać czkawką, bo procesom z wykonawcą nie widać końca. Wydaje mi się, że czas pomników i wielkich projektów się skończył. Teraz ludzie oczekują pracy, dlatego z zainteresowaniem śledzę temat zagospodarowania terenu lotniska. Uważam, że włączenie go do strefy ekonomicznej i sprowadzenie tam inwestorów byłoby dużym sukcesem obecnego samorządu. Jeśli chodzi o inwestorów, to widać, że coś drgnęło, bowiem za poprzednich samorządów tylko mówiło się o dużych inwestycjach. I na mówieniu zazwyczaj się kończyło, a sama strefa przez wiele lat zarastała chwastami. Teraz już pierwsi realni (!) inwestorzy pukają do Oleśnicy.

Po wyborach 2014 r. wydawało się, że Platforma Obywatelska w Oleśnicy pójdzie swoją, samodzielną, drogą. Obecnie widać wyraźnie, że stawia na mariaż z PS 2018. Ba, w Panoramie ujawniliśmy, że w 2018 r. ma powstać front szeroki antyPiSowski, inaczej - antyRdOwski i rozmowy o tym już się toczą. Kupili „wasz patent” i w starciu z takim blokiem nie macie najmniejszych szans?

Panie redaktorze, po pierwsze: bardzo proszę nie powielać wyssanych z palca schematów, jakoby „RdO równa się PiS”. Po drugie: wspominałem już o zauważonej przeze mnie w listopadzie 2015 roku zmianie postawy radnych PO-PS 2018. Mogę się tylko domyślać, że być może jest ona wynikiem tych tajnych spotkań i rozmów, o których Pan mówi. Po trzecie: może i wygląda to tak, jakby Platforma i Porozumienie wyciągnęły wnioski z przegranych wyborów w 2014 roku. A być może po prostu Platformie brakuje mocnego lidera z wiedzą i doświadczeniem, który poprowadziłby ich do kolejnych wyborów samorządowych. Ze swojej strony mogę tylko podpowiedzieć: Im mniej „starego” PS 2018 w oleśnickiej Platformie, tym lepiej dla oleśnickiej Platformy.

Panie radny - i na koniec - wkurza Pana, jako byłego członka Platformy, mówienie o tym, że RdO to „ukryty PiS”?

Taki schemat myślenia jest bardzo wygodny zarówno dla panów z Platformy, jak i ludzi związanych z Porozumieniem Samorządowym i typowy dla tych kręgów. Taka retoryka była elementem czarnego pijaru, który powielany był w mediach w czasie zakończonej przed tygodniem kampanii wyborczej. Tymczasem fakty są takie: Razem dla Oleśnicy powstało jako oddolny ruch obywatelski, skupiający ludzi o bardzo różnych poglądach, a w Radzie Miasta VII kadencji jest więcej członków Platformy Obywatelskiej (trzech) niż członków PiS-u w klubie radnych RdO (dwoje). Ja sam jestem chyba największym przeciwnikiem upartyjnienia RdO. Więc nie da się ukryć, że takie porównanie wkurza mnie i wszystkich tych, którzy dobrze mnie znają.

Rozmawiał Roman Rybak

Jest nowy radny

Marcin Ilski - wspólny kandydat Platformy Obywatelskiej i Porozumienia Samorządowego 2018 - złożył ślubowanie na sesji i formalnie został radnym. Indywidualne gratulacje złożyli mu nie tylko wszyscy radni, burmistrz i wiceburmistrz, ale także przebywający akurat na sesji wojewoda Paweł Hreniak. Świadcami tego były żona i córka M. Ilskiego, siedzące wśród publiczności. Nowy członek Rady Miasta zajął miejsce obok radnych PO - usiadł na przygotowanym dla niego krześle pomiędzy Piotrem Pawłowskim (PO) a Zbigniewem Nagórny (SLD). W swoim pierwszym głosowaniu M. Ilski popełnił zabawną pomyłkę - podniósł rękę, by zagłosować przeciwko przyjęciu protokołu z poprzedniej sesji, ale szybko ją opuścił. W decydujących tego dnia głosowaniach - w sprawie przyjęcia sprawozdania z wykonania budżetu i absolutorium dla burmistrza - od głosu się wstrzymał. Jest jednak jasne dla obserwatorów życia politycznego, że weszła samorządową opozycję. (kad)



Fot. Krzysztof Dziembic

Ruszą na Kresy

Organizatorzy akcji „Mogilem przdziada ocal od zapomnienia” zamieścili mapę wskazującą, który polski cmentarz na Ukrainie zostanie nią objęty. Na pięciu naszych dawnych nekropoliach pracowała będzie młodzież z powiatu oleśnickiego. Wrocławskie Studio Wschód już od kilku lat organizuje wyjazdy wolontariuszy na Ukrainę, by sprzątać, a czasem całkowicie restaurować polskie cmentarze, które wraz z Kresami znalazły się poza granicami Polski. Już 2 lipca rusza kolejna akcja. Na 110 polskich cmentarzy ruszy około tysiąca wolontariuszy. Głównie z Dolnego Śląska ale też z innych

regionów. Po raz pierwszy dołączą do nich młodzi Polacy z Litwy i Szkocji. Fundacja Studia Wschód zamieściła już szczegółową informację na temat tego jacy wolontariusze będą pracować na konkretnych nekropoliach. Na pięciu z nich - młodzież z naszego powiatu: Szepietówka i Zasław (woj. chmielnickie) - uczniowie Gimnazjum nr 2 w Oleśnicy (opiekunka Małgorzata Tajak-Skrok), Korzec i Międzyrzec Korzecki (woj. równieński) - uczniowie Liceum Ogólnokształcącego w Sycowie (opiekun Edmund Goś), Twierdza (woj. lwowski) - uczniowie Gimnazjum w Dobroszycach (opiekunka Emanuela Statnik).

(ror)

Odrobiliśmy lekcję z poprzednich wyborów

O tym, że PO/PS 2018 wygrało plebiscyt władza vs opozycja, czemu ta ostatnia utwardza swoje stanowisko i o bloku przeciwko RdO - mówi Piotr Pawłowski, p.o. przewodniczącego Zarządu Powiatu Platformy Obywatelskiej. Aha, a za co przeprosza Jana Bronsia?

Jak ocenia Pan wygraną Marcina Ilskiego - czy to znak, że RdO traci popularność, czy to tylko osobisty sukces kandydata, czy to efekt połączenia sił PO i PS 2018

Na wygraną Marcina złożyły się kilka czynników jednocześnie. RdO traci popularność ze względu na utożsamianie go z PiS. Na tą opinię pracuje przede wszystkim nieformalny szef tejże formacji - urzędujący burmistrz, a więc lider lokalnego PiS. W świadomości mieszkańców RdO jest tożsamy z PiS. Ja ów pogląd podzielam. Nie sądzę, aby cokolwiek mogło już ten stan zmienić. Cieszymy się ze zwycięstwa, ale przed nami jeszcze wiele wysiłków i ciężkiej pracy, aby przekonać mieszkańców do naszej wizji rozwoju miasta oraz sprawowania władzy. Prognozy wydają się być optymistyczne, analizując choćby wyniki ostatnich wyborów z listopada 2014 r., czy wyborów przedwyborczych.

To również osobisty sukces Marcina. Dobrze zaprezentował się podczas kampanii, w którą włożył mnóstwo pracy i serca. Jego silną stroną jest umiejętność działania w zespole i wsłuchiwanie się w opinie innych osób. Jest pracowity i pokorny, a to klucz do sukcesu. I wreszcie połączenie sił PO i PS 2018 było tak samo kluczowe, jak rezygnacja ze startu Michała Kasprzyszaka i przekazanie poparcia Marcinowi. Jestem dumny, że w naszym środowisku znalazła się osoba, która potrafiła wnieść się ponad własne, dobrze rozumiane, ambicje, działając dla dobra zespołu. Dotyczy to także PS 2018, bo ktoś musiał ustąpić, aby wesprzeć innego. Poparcie Bogdana Zdrojewskiego również nie było bez znaczenia.

A czy fatalna frekwencja pozwala na wysuwanie tak daleko idących wniosków?

Moim zdaniem słaba frekwencja raczej nie miała wpływu na wynik. Gdyby była większa, rezultat prawdopodobnie byłby korzystniejszy dla Marcina, ale podkreślam, to

tylko moje subiektywne wrażenie. Pokusiłbym się, aby wygraną naszego kandydata potraktować jako prognozę na przyszłość, choć mam świadomość, iż przede wszystkim będzie to zależec od wspólnej, wzmożonej pracy na rzecz mieszkańców. Podsumowując: wygrana Marcina Ilskiego to rezultat ciężkiej, wielotygodniowej pracy kandydata w terenie przy wsparciu organizacyjnym i merytorycznym sztabu wyborczego. Jego kandydatura zdynamizowała współpracę między PO a PS 2018, stworzyła nową płaszczyznę do wymiany poglądów i merytorycznej współpracy w przyszłości. Frekwencja wyborcza była niska, ale nie była czymś szczególnie zaskakującym - to po prostu specyfika wyborów uzupełniających. Coraz częściej mieszkańcy zgłaszają nam niezadowolone z przeróżnych decyzji RdO. Myślę, że te wybory były także plebiscytem poparcia koalicja versus opozycja.

Czy to ta wygrana spowodowała, że postanowiliście - Platforma jako opozycja - niejako „iść za ciosem” i wyraźnie zaostrzyliście ton w Radzie Miasta, zdecydowanie punktując rządzących? Skąd taka zmiana?

Na początku kadencji zapowiedzieliśmy przejście do opozycji. Podkreśliliśmy, że będziemy opozycją merytoryczną i tak też jest. Wygrana Marcina nie miała wpływu na nasze zaostrzenie tonu w Radzie Miasta. Punktujemy rządzących w kwestiach, które budzą nasze wątpliwości, lub gdy nie zgadzamy się na niektóre pomysły koalicji rządzącej. Kiedy jednak są przedstawiane rozwiązania korzystne dla mieszkańców, bez wahania je popieramy. Zmiana wynika przede wszystkim z tego, że wątpliwości pojawiają się z miesiąca na miesiąc coraz więcej. Przykłady padają z naszej strony prawie na każdej sesji. Sami rządzący dolewają też oliwy do ognia, bo gdy byliśmy łagodniejsi, często ironicznie nazywali nas „tak zwaną opozycją”. Odnoszę wrażenie,

że przestali nas szanować - to drugi powód.

Dlaczego zagłosowaliście przeciwko absolutorium dla burmistrza? Rządzący podkreślają, że wykonanie budżetu na poziomie 95 proc. jest bardzo dobre. We wcześniejszych kadencjach, poza pojedynczymi przypadkami 1 - 2 radnych, opozycja w takiej sytuacji, po wykonaniu budżetu, udzielała absolutorium ramię w ramię z władzą. Bardzo często cała Rada była wówczas jednomyślna.

Uzasadnienie przedstawił na sesji radny Grzegorz Żyła. Pod względem formalnym sprawozdanie spełnia wszelkie wymogi, niemniej należy zwrócić uwagę na następujące aspekty wykonania ubiegłorocznego budżetu: wykonane dochody są niższe o ponad 1.400.000 zł od dochodów wykonanych w roku 2014, nastąpił znaczący wzrost wydatków bieżących, co może w przyszłości skutkować mniejszą zdolnością miasta do inwestowania, niepokojąca jest słaba ściągalność podatku od nieruchomości od osób prawnych, wydatki inwestycyjne w przedszkolach, szkołach i gimnazjach to zaledwie 1.600.000 zł. Powyższe pokazuje, że wykonywanie budżetu oparte było na „przetrawaniu”, a nie rozwoju, co nie jest dobrym prognostykiem na przyszłość. Dodałbym jeszcze, że w poprzednich kadencjach burmistrz nigdy nie narażał miejskiej kasy na loterię - nie można zgodzić się z budżetem, który zakłada przejście absolutnie zdewastowanego budynku starego szpitala i jego remont za potężne, jak na miejski portfel, pieniądze. To będzie kwota ok. 20 mln zł. Obecny burmistrz podjął bardzo ryzykowną decyzję, bez pewności, jaka będzie wysokość dofinansowania. Od początku funkcjonowania Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych brałem udział w jej pracach i wiem, jak niepewny i śliski to grunt. Z początku tej kadencji pamiętam informację, że plan zakładał dofinansowanie z funduszy unijnych w wysokości ok. 50 proc. kosztów inwestycji. Nie sądzę, aby tak wysoką kwotę udało się pozyskać. Mówiłem wielokrotnie, że pomysł jest dobry, ale nie stary szpital i nie w sąsiedztwie zakładu pogrzebowego. Idea budowy „Centrum Usług Społecznych” była w poprzedniej kadencji. Gdybyśmy wygrali wybory, z pewnością oleśniczanie mieliby już jego wizualizację i dokładny kosztorys. Planowany był nowy, piękny i no-

woczesny budynek wielofunkcyjny. Przewidywany koszt - maksymalnie 10 mln

zł. Gdyby obecny burmistrz poszedł w tym kierunku i nie ratował na siłę kolegi starosty (może się mylę, ale tak to wygląda), głosowanie mogłoby wyglądać inaczej.

Po wyborach 2014 r. wydawało się, że Platforma Obywatelska w Oleśnicy pójdzie swoją, samodzielną drogą. Pan też zdawał się być zwolennikiem takiego rozwiązania. Obecnie widać wyraźnie, że stawiacie na mariaż z PS 2018. I podobno Pan jest głównym orędownikiem takiego sojuszu. Co się zmieniło, że znowu wracacie do tej samej rzeki?

Oleśnicka PO ciągle idzie swoją, samodzielną drogą, i ciągle jestem zwolennikiem takiego rozwiązania. Nic się w tej materii nie zmieniło. Stawiamy na współpracę z PS 2018 i jestem orędownikiem tego pomysłu - to prawda. Dlaczego? Współpraca nie oznacza utraty naszej tożsamości, to po pierwsze. Po drugie, uczymy się na błędach i odrobiliśmy lekcję z poprzednich wyborów. Pójście osobno rozproszyło głosy tych samych elektoratów, na czym tylko skorzystało RdO/PiS. W konsekwencji utraciliśmy władzę. Razem z PS 2018 poprzednie wybory wygrali (by)śmy we wszystkich 21 okręgach! Wygrana Marcina Ilskiego jest dowodem, że razem jesteśmy silniejsi. Po trzecie, przypominajmy, że po wyborach Platforma proponowała RdO koalicję - oferta została odrzucona. A współpraca z PS 2018 jest już inna - nowi ludzie, nowe pomysły, nowe relacje. Z samym Janem Bronsiem współdziałanie do łatwych nie należy, ale gdy już coś ustalimy, to słowa obopólnie zawsze dotrzymujemy. W jednym z wywiadów w „Panoramie Oleśnickiej” powiedziałem, że jego styl rządzenia był „autorytarny”. W pośpiechu użyłem złego słowa - powinno być „autokratyczny”, a to duża różnica. Korzystając z okazji, za pomyłkę przeproszam.

Polityczni przeciwnicy zarzucają Platformie, że warunki w tym tandemie PO - PS 2018 dyktuje eks-burmistrz Jan Brons. W politycznych kuluarach mówią, że to on stoi za zaostrzeniem tonu opozycji, w tym PO, w Radzie.

Co Pan ta to?

To nieprawda. Spotykamy się przed sesjami i całkowicie samodzielnie ustalamy strategię. Mamy wspólne spotkania z klubem PS 2018 i wiele ustalamy razem - nie ma mowy jednak o dyscyplinie w głosowaniach. Jest między nami „pozytywna chemia”. Zarzuty przywołane przez pana redaktora są przemyślaną strategią RdO na rozbięcie opozycji. Skonsolidowana opozycja to opozycja silna i wymagająca, a taka nie jest na rękę obecnej władzy. Zarzuty o sterowaniu radnymi przez Jana Bronsia to zwykła manipulacja. Nasi przeciwnicy polityczni będą próbowali wbić klina między nami, ale nie uda się.

Coraz głośniejsze jest o tym, że w 2018 r. ma powstać front antyPiSowski, inaczej - antyRdOwski. Panorama już o tym pisała. Widzi Pan w takim bloku miejsce dla SLD i Nowoczesnej? Wszak okręgów jest tylko 21.

Ja bym nie nazwał tego frontem „anty”, a raczej front „za”. Jednakże do realizacji koncepcji zmiany potrzebna jest silna drużyna, a ona jest silna wtedy, gdy jest wielobarwna i liczna. Do drużyny zapraszamy wszystkich, którzy podzielają naszą krytyczną ocenę poczynań RdO. Z pewnością będziemy prowadzić rozmowy ze wspomnianymi ugrupowaniami, ale co z nich wyniknie, przyszłość pokaże.

Panie radny - na koniec - kto jest teraz liderem Platformy Obywatelskiej w Oleśnicy? Wojciech Brym?

Nie jesteśmy partią wodzowską, przyjaźnimy się z Wojtkiem i ściśle współpracujemy. Każdy, kto zna Wojtkę, wie, że należy do osób, które potrafią w sposób zdecydowany bronić swojego zdania. Jako p.o. przewodniczącego Zarządu Powiatu PO umożliwiam mu swobodę działania, bo taki jest mój styl zarządzania formacją i taka też jest Platforma Obywatelska. Przed nami wybory w oleśnickiej PO, w których wyłonimy nowego szefa partii. Będzie to osoba, która poprowadzi nas do wyborów w 2018 roku.

Rozmawiał Roman Rybak

OPTYK LUX SFERA

PARA DO PARY

KUP PARĘ SOCZEWEK PROGRESYWNYCH, A DRUGĄ PARĘ SOCZEWEK KUPISZ W CENIE SPECJALNEJ

BADANIE WZROKU - PIĄTEK
TWÓJ WIEK = TWÓJ RABAT

Oleśnica, ul. Okrężna 1-2, tel. 71 398 21 21
Zapraszamy: pon. - pt. 10-18, sob. 10-13
www.optyk-olesnica.pl

olesnica24.com

Dziunia dołączy do Żołnierzy Wyklętych?



Przywracają pamięć o skazanych na zapomnienie

Gimnazjaliści z Dwójki podjęli działania, by na rondzie Żołnierzy Wyklętych w Oleśnicy została umieszczona specjalna tablica poświęcona tej postaci. Chodzi o Helenę Motykówną, pannę wyklętą...

Kaja Bartnicka, Nicola Szylla, Klaudia Fryzowska i Kacper Piętrzak to grupa uczniów z Gimnazjum nr 2, która wzięła udział w VII edycji projektu edukacyjnego „Kamienie Pamięci - za to, że byli Polakami...”, poświęconego ofiarom zbrodni sądowych w latach terroru stalinowskiego. Opiekunem grupy była nauczycielka Anny Kołodrubiec, a wspierali ich wicedyrektor G2 Małgorzata Czapiaga-Maciąg, dyrektor BiFK Anna Zasada oraz prezes Związku Żołnierzy AK w Oleśnicy Krzysztof Sycianko i przedstawiciele Rady Miasta.

Uczniowie wykonali cykl działań upowszechniających postać Heleny Motykówny ps. „Dziunia”, urodzonej 17 lutego 1924 r. w Daszawie, w województwie stanisławowskim na Kresach. Należała ona do oddziałów partyzanckich

Franciszka Olszówki „Otta” i Stanisława Panka „Rudego”, działających w latach 1945 - 1946 m.in. w powiatach sycowskim i oleśnickim. Po dwóch tygodniach od wstąpienia do oddziału, 18 lutego 1946 r., została aresztowana przez Urząd Bezpieczeństwa. Proces przeciwko niej i innym członkom organizacji toczył się od 28 do 31 maja 1946 r. w Sądzie Okręgowym we Wrocławiu. 31 maja skazano ją na karę śmierci, a prezydent Bierut nie skorzystał z prawa łaski. Wyrok wykonano 18 lipca 1946 r. o godz. 6 w więzieniu przy Kleczkowskiej. Pogrzebano ją tego samego dnia na Cmentarzu Osobowickim.

Rezultatem działań gimnazjalistów upamiętniających Motykównę w oleśnickim środowisku było przyznanie Gimnazjum nr 2 przez IPN specjalnego „Kamienia Pamięci” z nazwiskiem bohaterki projektu. Obecnie gimnazjaliści podjęli działania, by na rondzie Żołnierzy Wyklętych w Oleśnicy została umieszczona specjalna tablica poświęcona tej postaci.

(OAI)

Strefa Rodzica w szpitalu

Na oddziale dziecięcym szpitala w Oleśnicy powstanie tzw. Strefa Rodzica, czyli pomieszczenia umożliwiające rodzicom pobyt przy hospitalizowanym dziecku. Program jest realizowany i w całości finansowany przez Budimex SA.

Stworzenie rodzicom chorych dzieci bardziej komfortowych warunków do przebywania ze swoimi pociechami w szpitalu, a tym samym poprawa samopoczucia dzieci i ułatwienie im szybszego powrotu do zdrowia, to główny cel programu społecznego „Strefa Rodzica. Budimex dzieciom” realizowanego przez Budimex SA.

Dziecko w szpitalu cierpi nie tylko z powodu choroby. Odczuwa również lęk, związany z pobytom w obcym dla siebie i często niezrozumiałym środowisku. Stała obecność rodziców daje mu natomiast poczucie bezpieczeństwa i zmniejsza stres. Czasem samo trzymanie za rękę, przytulenie się do tej najbliższej na świecie osoby - mamy lub taty - potrafi uspokoić małego człowieka, dodać mu otuchy. Wiele badań potwierdziło, że dzieci szybciej zdrowieją, kiedy są przy nich rodzice. Według tych, przeprowadzonych na Uniwersytecie Trinity College, hospitalizacja najmłodszych pacjentów skraca się nawet o 31 proc. dzięki stałej obecności rodziców.

Główną ideą programu „Strefa Rodzica. Budimex dzieciom” jest więc stworzenie w szpitalach odpowiednich warunków umożliwiających rodzicom towarzyszenie choremu dziecku. Projekt ma również szerszy wymiar edukacyjny - promuje korzyści emocjonalne i wsparcie procesu



Tak wygląda typowa świetlica dla dzieci w Strefie Rodzica

leczenia wynikające z uczestnictwa rodziców w opiece nad chorym dzieckiem.

Strefa Rodzica będzie projektowana i powstanie na oddziale dziecięcym szpitala w Oleśnicy. W chwili obecnej oczekujemy na przedstawiciela wraz z projektantem z firmy Budimex, którzy zaproponują umiejscowienie oraz zakres robót budowlanych w tym zakresie. Całość inwestycji sfinansuje firma Budimex - mówi **Panoramie Kamil Dybizbański**, p.o. dyrektora Powiatowego Zespołu Szpitali.

Honorową ambasadorką programu „Strefa Rodzica. Budimex Dzieciom” jest aktorka Agnieszka Grochowska. Jak wygląda taka Strefa? To najczęściej pomieszczenie socjalne dla rodziców

plus przytulna i kolorowa świetlica dla dzieci. Budimex często remontuje łazienkę oraz szatnię. Wszystkie pomieszczenia są wyposażane w wygodne i funkcjonalne meble. Dodatkowo oddział szpitalny otrzymuje składane łóżka dla osób, które zechcą nocować przy chorującym dziecku.

Program „Strefa Rodzica. Budimex Dzieciom” został zapoczątkowany w 2012 roku. Od tego czasu na mapie Polski pojawiło się już dwanaście Stref Rodzica: w Białymstoku, Lublinie, Łodzi, Katowicach, Poznaniu, Gdańsku, Szczecinie, Krakowie, Sanoku, Wrocławiu, Olsztynie i Bydgoszczy. W tym roku Strefy powstaną w Toruniu, Rzeszowie, Bogatyni i właśnie w Oleśnicy.

(ror)

olesnica24.com

SKŁAD WĘGLA

- × WĘGIEL KAMIENNY
- × WĘGIEL BRUNATNY
- × MIAŁ
- × BRYKIET BUKOWY
- × EKOGRΟΣZEK PIEKLORZ, CHWAŁOWICE, EKO-CZECH, LEDVICE

SKUP ZŁOMU

www.ekogroszek-wegiel.pl
ATRAKCYJNE CENY

Oleśnica, ul. Wojska Polskiego 47 A (naprzeciwko Kauflandu)

Tel. 880-577-649

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Zacisze” w Oleśnicy

ogłasza przetarg ograniczony ofertowy na wykonanie remontu i modernizacji instalacji elektrycznych w budynkach SM: **na wymianę tablic rozdzielczych i wz-ów na układ TNS:**

ul. Żeromskiego 9-11b, ul. C. Skłodowskiej 6-6d,

2. Szczegółowy zakres robót określony jest w specyfikacji - do nabycia za cenę 10 zł/kpl. w dziale technicznym SM, pok. 112, Tel 798 20 37 od dnia 17.06.2016 r. w godz. 8-14.
 3. Szczegółowy tryb przetargu określony jest w „Regulaminie przeprowadzania przetargów na roboty, dostawy oraz usługi na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej „Zacisze” w Oleśnicy”.

4. W przetargu mogą brać udział wykonawcy spełniający warunki określone w specyfikacji warunków zamówienia.

5. Pisemne oferty, spełniające wymogi określone w specyfikacji, należy składać w pok. 103 do dnia 28.06.2016 r. do godz. 9:30. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28.06.2016 r. o godz. 10:00 w sali widowiskowej w siedzibie SM „Zacisze” (I piętro) ul. Kochanowskiego 5 w Oleśnicy.

6. Obecność oferentów przy otwarciu ofert nie jest obowiązkowa.

7. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Stwórzmy warunki, a damy im szansę

„Stwórzmy warunki, a damy im szansę” - to misja, która przyświeca nam, wszystkim pracownikom Ośrodka Szkolno - Wychowawczego Caritas Archidiecezji Wrocławskiej w Dobroszycach.

Za drogowskazy w swej pracy przyjęliśmy takie wartości, jak: miłość, mądrość i wolność. Cel, do którego z uporem i wytrwałością oraz naszą pomocą zmierzają wychowankowie ośrodka, to pełnia człowieczeństwa, świadome podejmowanie decyzji, umiejętność oddzielania tego, co dobre, od zła i odpowiedzialne ponoszenie konsekwencji swych wyborów.

Edukację w placówce mogą pobierać dzieci i młodzież z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim, umiarkowanym i znacznym, na każdym poziomie kształcenia: od szkoły podstawowej poprzez gimnazjum aż do szkoły ponadgimnazjalnej oraz dzieci i młodzież z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu głębokim, dla których działa oddział rewalidacyjno-wychowawczy.

W budynku Ośrodka znajdują się również Warsztaty Terapii Zajęciowej oraz Dom Opieki, które świadczą usługi także dla naszych absolwentów, zapewniając im dalszy pobyt w znajomym, przyjaznym otoczeniu.

Istotą naszej pracy jest nauczanie samoobsługi i zaradności życiowej, uspołecznianie wychowanków, kształcenie samoświadomości i samokontroli, niezależnego funkcjonowania w domu i poza nim, maksymalny rozwój intelektualny, a także zdobycie zawodu. Uczniowie czują się tu bezpiecznie, każdy z nich jest traktowany indywidualnie.

Wychowankowie ośrodka osiągają spore sukcesy przede wszystkim na niwie sportowej i artystycznej. Biorą udział w różnego rodzaju zawodach ogólnopolskich, m.in. w lekkiej atletyce, czy piłce nożnej i się-

gają po najwyższe trofea. Walczą z powodzeniem w konkursach plastycznych, na przeglądach teatralnych oraz muzycznych. Wyjeżdżają na światowe olimpiady, mistrzostwa Europy, mistrzostwa Polski, obozy sportowe letnie i zimowe.

Nie bez znaczenia w procesie nauczania, wychowania i opieki pozostaje infrastruktura ośrodka. Naszym wychowankom oferujemy nowoczesny, wyremontowany i zagospodarowany internat, w pełni wyposażoną salę doświadczania świata, gabinety specjalistyczne, takie jak: logopedyczny, rewalidacji indywidualnej, gimnastyki korekcyjnej, rehabilitacji ruchowej, bogato wyposażone klasopracownie. Wszystko po to, by z jednej strony przebywającym tu dzieciom zapewnić możliwie najlepsze warunki mieszkaniowe, a z drugiej by mogły one kształcić się i korzystać z rehabilitacji na najwyższym poziomie.

W Ośrodku znajdują się: siedziba Dolnośląskiego Stowarzyszenia Społeczno-Sportowego „Sprawni - Razem” oraz Sekcja „Olimpiady Specjalne-Dolnośląskie”. Te dwa stowarzyszenia gwarantują szeroki wachlarz pozalekcyjnych zajęć sportowych. Nasza placówka organizuje Dolnośląski Dzień Treningowy Programu Aktywności Motorycznej MATP. Te szczególne zawody przeznaczone są dla ponad 100 osób z terenu całego Dolnego Śląska, u których wraz z niepełnosprawnością intelektualną współistnieją zaburzenia aparatu ruchu i zaburzenia sensoryczne.

Tradycją stało się organizowanie przez ośrodek Eliminacji Konkursu Recytatorskiego Placówek Specjalnych z terenu Dolnego Śląska.

Poprzez nasze działania staramy się wyjść naprzeciw oczekiwaniom uczniów, ale też ich rodziców, czy opiekunów.

Naszymi doświadczeniami, wiedzą, ale przede wszystkim sukcesami dzieci, dzielimy się podczas organizowanych rokrocznie Dni Otwartych. W tym roku odbyły się one 29 kwietnia. Dzień ten obfitował w wiele atrakcji. Rodzice oraz opiekunowie zobaczyli prezentację multimedialną, ukazującą sukcesy ich dzieci. Pokazano w niej zdjęcia z różnorodnych imprez szkolnych, pozaszkolnych, zawodów sportowych oraz życia codziennego uczniów ośrodka. Prezentacja wzbudziła wśród rodziców i opiekunów wiele wzruszeń i pozytywnych emocji. Następnie przybyli wysłuchali referatu, który przybliżył im problem stosowania konsekwentnego działania w procesie wychowania i kształcenia. Podkreślenia wymaga pozytywny wpływ udzielania pochwał na pewność siebie dziecka oraz budowanie poczucia jego własnej wartości.

Rodzice oraz opiekunowie mogli bliżej zapoznać się z pracą dzieci i nauczycieli poprzez obserwację różnych lekcji. Uczestniczyli w zajęciach sportowych, plastycznych oraz zajęciach przeprowadzanych metodą „Dobrego Startu”. Wszystkie spotkania wzbudziły w rodzicach i opiekunach wiele zainteresowania i przybliżyły im codzienny wysiłek ich dzieci i podopiecznych.

Przyjazna atmosfera, pracownicy z pasją, integracja ze środowiskiem, współpraca z rodzicami wpływają na to, że każdy z naszych wychowanków osiąga sukces na miarę swoich możliwości.



Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy Caritas Archidiecezji Wrocławskiej w Dobroszycach
zaprasza

do współpracy wszystkich zainteresowanych rodziców i opiekunów dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim, umiarkowanym, znacznym i głębokim, z niepełnosprawnością sprzężoną, w tym z autyzmem.

Ośrodek zapewnia im:

naukę w szkole podstawowej, gimnazjum i szkole zawodowej, szkole przysposabiającej do pracy oraz oddziale rewalidacyjno-wychowawczym (dla dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu głębokim).

Ośrodek oferuje:

terapię w pełni wyposażonych gabinetach (rehabilitacyjnym, logopedycznym, sali doświadczania świata), całodobową opiekę w internacie, również przez soboty i niedziele.

Z myślą o przyszłości naszych absolwentów Caritas Archidiecezji Wrocławskiej, w tym samym budynku, powołał do istnienia Dom Opieki i Warsztat Terapii Zajęciowej.

**Osoby zainteresowane prosimy o kontakt:
Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy
Caritas Archidiecezji Wrocławskiej
56-410 Dobroszyce, ul. Stawowa 23
tel. 71 3141113
e-mail: dobroszyce@op.pl
www.soswdobroszyce.pl**



Artystyczne talenty mają pole do popisu



Takie cudzińki - tylko na naszych warsztatach!



Zima nie zatrzymuje nas w murach Ośrodka

Koncert wdzięczności



Ukraińscy artyści szaleli na parkiecie



Cudownych rodziców mamy...

DZIADOWA KŁODA • Uczniowie dziękowali swoim mamom. Wystąpili również artyści z Ukrainy.

W ubiegły poniedziałek Gimnazjum w Dziadowej Kłodzie zorganizowało uroczystość z okazji Dnia Matki - „Śpiewamy dla Mamy”. W sali gimnastycznej na matki uczniów czekały stoliki z poczęstunkiem. Zgromadzenie panie powitała dyrektor placówki Renata Kokot. Po chwili na scenie pojawiła się młodzież, aby słowem i piosenką wyrazić swoje uczucia. Uczennica Karolina Gawron wykonała utwór „List do matki” Violetty Villas, a chór zaśpiewał przebój „Cudownych rodziców mam” Urszuli Sipińskiej. Gimnazjaliści deklaruwali też, że są świadomi, jaką opieką zostali otoczeni w domu rodzinnym. Później przyszedł czas na występy profesjonalistów – zaproszonych gości. Przez publiczno-

ścią zaprezentował się zespół Wesseli Galicjanie, stworzony w 1988 przez absolwentów ukraińskich uczelni muzycznych. Artyści, z których większość ma powiązania z Polską, od dawna współpracują z Polskim Towarzystwem Kulturalno-Oświatowym w Tarnopolu. Goście zza wschodniej granicy zaprezentowali muzykę oraz stroje ludowe charakterystyczne dla różnych regionów swojego kraju. Barwne widowisko urozmaicone było elementami humorystycznymi. Atrakcją stanowiły też oryginalne ludowe instrumenty, m.in. cymbały. Mimo radosnej atmosfery, nie zabrakło jednak również odniesienia do obecnej trudnej sytuacji na Ukrainie: artyści zaapelowali, aby wraz z nimi zaśpiewać modlitwę „Ave Maria” w intencji szybkiego zakończenia trwającej tam wojny.

Zbigniew Nowak
fot. Autor

Wankiewicz oskarża o niegospodarność

SYCÓW. Eks-członek Rady Nadzorczej oskarża Zarząd Spółdzielni o niegospodarność i łamanie prawa. Prezes ripostuje, że prokuratura zarzutów nie potwierdziła, a oponent „tworzy atmosferę grozy”. Ale ten nie odpuszcza...

W minionym tygodniu w Urzędzie Miasta i Gminy w Sycowie odbyło się walne zgromadzenie sprawozdawczo-wyborcze Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Sycowie. Początkowo na zebraniu stawiło się 48 osób, które szczerze wypełniły salę, jednak w miarę upływu czasu (debatowano od godz. 15:00 do ok. 21:00) część uczestników „wykruszała się”. Tak długi czas obrad wynikał z przestrzegania regulaminu, który wymagał, aby wiele spraw głosować tajnie.

Głównym celem spotkania było przyjęcie sprawozdań z działalności Zarządu Spółdzielni, jej Rady Nadzorczej oraz sprawozdania z działalności finansowej Spółdzielni. Jednak niektórych członków ten porządek obrad nie zadawał, ponieważ chcieli przedstawić szerszemu gremium swoje indywidualne spory ze Spółdzielnią, dotyczące takich kwestii, jak zezwolenie na demontaż kaloryfera czy zapewnienie dopływu świeżego powietrza przez wentylację. Prowadzący zebranie Marek Laryś tłumaczył, że nie jest to czas i miejsce, aby zajmować się problemami pojedynczych osób. W tym kontekście pojawiło się pytanie, czy Spółdzielnia przeprowadzi zmianę sposobu ogrzewania budynków na oszczędniejszy, co było wnioskowane już od pewnego czasu. Prezes Miłosz Malewski wyjaśnił, że wprawdzie za taką zmianę jeszcze nikt się nie zabrał, ale już samo nagłośnienie intencji sprawiło, że różne firmy za darmo dostarczyły swoje szczegółowe oferty, a obecny dostawca znacząco obniżył opłaty. W ten sposób uzyskano całkiem zadowalające efekty bez żadnych inwestycji.

Innym ważnym punktem obrad był wybór nowej Rady Nadzorczej. W jej skład weszli: Marek Laryś, Małgorzata Wolna, Bożena Sonek, Barbara Fic-Nowak, Waldemar Grzędziak, Józef Promny i Ireneusz Grzędziak. Zgromadzenie podjęło również decyzję, aby przekazać pas trawnika parafii pw. Matki Boskiej Częstochowskiej. Ksiądz chce tam wybudować parking.

Najwięcej emocji budziły jednak liczne wystąpienia Jana Wan-



Przebieg spotkania komentowano w kularach

kiewicz. Już od pewnego czasu kolportował on wśród lokatorów swoje pisma, w których oskarżał Zarząd Spółdzielni o niegospodarność i łamanie prawa. Prezes odpowiedział oświadczeniem, w którym stanowczo odrzucał te zarzuty. Argumentował, że jego oponent zgłaszał już swoje wnioski do prokuratury, ale żaden z nich nie potwierdził jego tez, mimo wszystko wciąż „tworzy atmosferę grozy, publikując własne, nieprawdziwe, niefachowe wyliczenia finansowe”. Ponieważ taka działalność psuje wizerunek Spółdzielni, sprawa zostanie skierowana do sądu. Jednak już na zebraniu rozgorzała ostra dyskusja. Jan Wankiewicz zauważył m.in. że w bilansie spółdzielni za rok 2015 wykazano ok. 2.160.000 zł jako wolne środki na rachunkach bankowych i w kasie Spółdzielni. - Interesuje mnie, ile zarobiono dzięki umieszczeniu tych środków na lokatach bankowych - zapytał. Gdy usłyszał, że w ten sposób udało się uzyskać 27.271 zł, wyraził zdecydowane rozczarowanie. - 27 tysięcy z ponad dwóch milionów? - padło pytanie. - Ale tego nie można tak liczyć, bo te środki nie leżą na lokatach rok czy dwa - próbowała tłumaczyć przewodnicząca Rady Nadzorczej. - Przed końcem roku likwiduje się wszystkie lokaty, ponieważ środki muszą być w Spółdzielni. Naprawdę proszę nie wypowiadać się na tematy ekonomiczne, bo pan robi ludziom zamęt

w głowach - mówiła przewodnicząca.

- Dokonałem analizy rozliczeń kwartalnych jeżeli chodzi o przychody i koszty uzyskiwane przez Spółdzielnię... - polemizował dalej Jan Wankiewicz. - A czy ty jesteś ekspertem?! - przerwał mu zdenerwowany Józef Promny.

Mówca jednak „nie odpuszczał” i udowodnił, że wnikliwie wczytuje się w sprawozdania finansowe. Dopytywał m.in. dlaczego w dokumentacji wpisano koszt zakupu wiaty nad śmietniki, skoro taka konstrukcja nie stanęła? Okazało się, że wiata została już zakupiona, ale nie zamontowano jej, ponieważ lokatorzy nie doszli do porozumienia, gdzie ma stanąć. Jednak znacznie ważniejsza była dla Jana Wankiewicza sprawa obciążenia kosztami remontów tych lokatorów, którzy nie są członkami Spółdzielni. Chciał, aby płacili takie same składki. Zdaniem Zarządu jest to niemożliwe, a nie można też zakazać nie-członkom np. chodzenia po chodniku, który wybudują ze swoich składek członkowie. Można natomiast członkom Spółdzielni naliczyć niższe opłaty eksploatacyjne i w ten sposób wszystko się wyrówna. Jan Wankiewicz jednak nie zamierza przyjmować tych wyjaśnień, że Spółdzielnię polemizuje nadal w wielu sprawach i zapowiada, że droga sądowa wcale go nie odstraszy.

Zbigniew Nowak

Ale równo!



Fot. Grzegorz Huk

Inwestycja była podzielona na 3 etapy. Kosztowała 727 tysięcy. I była długo wyczekiwana w Dąbrowie Oleśnickiej. Polegała na wykonaniu chodnika, nowej nawierzchni drogi oraz kanalizacji deszczowej. Jakość wykonanych robót komplementowali obecni na jej oddaniu wójt Marcin Kasina, przewodniczący Rady Gminy Tadeusz Kunaj, sołtys Stanisław Bartosik, kierownik Referatu Budownictwa Urzędu Gminy Paweł Łobacz oraz sami mieszkańcy. Wykonawcą - firmę Biobud 90 z Sokołowic - reprezentował Piotr Schabikowski.

(hag)

Ukradli ponton z auta

SYCÓW • Policjanci z Komisariatu w Sycowie zatrzymali trzy osoby mające związek z kradzieżami przedmiotów pozostawionych w pojazdach. W maju odnotowano kilka takich zdarzeń.

W maju sycowscy policjanci odnotowali kilka podobnych zdarzeń - z niezabezpieczonych pojazdów skradzione zostały pozostawione w nich przedmioty oraz akcesoria stanowiące ich wyposażenie. W wy-

niku pracy operacyjnej zatrzymali 3 mężczyzn. Jeden z nich, 19-letni mieszkaniec Sycowa, brał udział w 4 kradzieżach, a jego łupem padły m.in. elektronarzędzia, dokumenty oraz ponton, na łączną kwotę ok. 4 tys. zł. Działania policjantów doprowadziły również do zatrzymania 37-letniego pasera, mieszkańca gminy Syców. Funkcjonariusze odzyskali ponton o wartości 500 zł, który zwrócili właścicielowi. Stara-

ją się też odnaleźć pozostałe skradzione przedmioty.

Dwóch zatrzymanych mężczyzn usłyszało zarzut kradzieży, za co grozi do 5 lat pozbawienia wolności. Również paser stanie przed sądem.

Policjanci apelują do wszystkich użytkowników pojazdów o właściwe ich zabezpieczenie za każdym razem. Wystarczy chwila, aby pozostawiona na fotelu pojazdu torbka z dokumentami czy widoczny wideorejestrator znalazły się w rękach złodzieja.

(wpol)



GINA OLEŚNICA. Od kilku lat ten zwyczaj z powodzeniem jest realizowany w mieście Oleśnica. Teraz i gmina Oleśnica wita swoich nowych mieszkańców. Na dobry start - kocyk i bon upominkowy na kwotę 100 zł.

Wójt Marcin Kasina postanowił, wzorem Oleśnicy, która z kolei skopiowała ten zwyczaj z Francji, postanowił uhonorować świeżo upieczonych rodziców i nowo narodzonych mieszkańców gminy Oleśnica. W czwartek życzył maluchom beztrudnego, bajkowego

dzieciństwa. Uroczyste powitanie najmłodszych miało miejsce sali plenarnej Urzędu Gminy Oleśnica.

- Inaugurujemy nową tradycję. Chcemy pogratulować rodzicom ich pociech, które witamy bardzo serdecznie - mówił gospodarz gminy, wręczając rodzicom oko-

licznościowe dyplomy oraz upominki. W torbach z logo gminy znalazły się: kocyk z monogramem Gmina Oleśnica oraz bon upominkowy na kwotę 100 zł.

Kto chciałby uczestniczyć ze swoją pociechą w kolejnym uroczystym powitaniu nowych oby-

wateli gminy, powinien wypełnić formularz i dostarczyć go do Urzędu Gminy Oleśnica osobiście do sekretariatu (lub pokoju 23) bądź wysłać go pocztą na adres Urzędu. Formularz jest dostępny na stronie www.olesnica.wroc.pl.
(hag)

POWITANE MALUCHY

Adrianna Bednarczyk, Alicja Cybulska, Lilianna Danik, Maciej Dereniowski, Kacper Kasperkiewicz, Lena Klazura, Maciej Kurowski, Antoni Marut, Stanisław Rudnicki, Blanka Sieruga, Mateusz Strzelecki, Alan Wittek, Antoni Bachryj, Antonina Rak, Filip Myjkowski, Franciszek Wróbel, Antonina Chwinda

Miał być pokaz. Był prawdziwy pożar...

ZAWIDOWICE. Nowa świetlica jest we wsi położona za starą. Na terenie nowej miał się odbyć pokaz strażacki z okazji Dnia Dziecka. Tymczasem w starej wybuchł groźny pożar. Przez 7 godzin gasiło go łącznie 55 strażaków.

Pożar w przedwojennym budynku świetlicy wiejskiej, przylegającej do domu jednorodzinnego, zauważono o godz. 15.38 w niedzielę. Minutę później zgłoszenie wpłynęło do oleśnickiej straży. Pierwszy zastęp - OSP Zbytowa - był na miejscu o 15.49. Zastał objęty ogniem cały dach - nad dawną świetlicą i domem. Lokator tego ostatniego nie był obecny w pomieszczeniu.

Pożar gasiło 13 zastępów straży pożarnej: z Oleśnicy, Wabienic, Ligoty Malej i wspomnianej Zbytowej. Z żywiołem walczyło łącznie 55 strażaków. Podali 7 prądów wody i 1 piany. Na miejscu były pogotowia - ratunkowe i energetyczne oraz policja i przedstawiciel burmistrza Bierutowa.

Pałący się obiekt ma 288 mkw. powierzchni i wysokość 7,7 m.

- Przyczyna pożaru jest nieustalona. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi policja. Zniszczeniu uległo mienie o wartości 500.000 zł, w tym 400 tys. to wartość budynków. Uratowano mienie o wartości



To nie pokaz, to prawdziwy pożar

200.000 zł. Dach uległ całkowitemu spalaniu. Osób poszkodowanych nie było. Powiatowy inspektor nadzoru budowlanego wydał ust-

ną dyspozycję o wyłączeniu domu z użytkowania - mówi *Panoramie* Sławomir Pieprzyk, rzecznik prasowy straży. Akcję ratowniczą

zakończono o godz. 22.47. Po godz. 1 w nocy straż przyjechała jeszcze raz - miało miejsce lekkie zapalenie się belek.
(ror)

Ranną zabrał śmigłowiec

DZIADOWA KŁODA • Do zderzenia ciężarówka z osobowym oplem meriva doszło między Radzowicami a Dziadową Kłodą. Po ranną 26-latkę przyjechał śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Do wypadku doszło w piątek o godz. 7.30, między Radzowicami a Dziadową Kłodą. Według informacji świadków ciężarówka jechała z dużą prędkością, a jej pusta przyczepa skakała na wybojach, przez co wypadła na lewy pas i doszło do czołowo-bocznego zderzenia z oplem meriva, jadącym z naprzeciwka.

Po ranną 26-letnią kobietę, kierującą oplem, przyjechał śmigłowiec LPR. Wypadek miał miejsce ok. godz. 7.30. Autobus szkolny przez ponad godzinę stał na zablokowanej drodze - uczniowie spóźnili się do szkoły. Przypomnijmy, że w Dalborowicach jest remont mostu i druga droga jest też odcięta. (ZN)

GINY W SKRÓCIE

Gmina Oleśnica: Kto agentem

Wójt gminy Oleśnica zaprosił do składania ofert na wybór agenta emisji obligacji komunalnych gminy Oleśnica. Termin upływa 10 czerwca. Obligacje gminy opiewają na kwotę 2.120.000 zł w 2016 roku.

Smardzów: Tysiąc na festyn

Gmina Oleśnica rozstrzygnęła konkurs na wsparcie realizacji zadania publicznego - Dzień Dziecka w Smardzowie „Równe szanse i bezpieczna zabawa”. 1.000 zł otrzymało na organizację Stowarzyszenie dla Smardzowa.

Dyrektor, Grono Pedagogiczne i Społeczność Szkolna Szkoły Podstawowej we Wszechświętem zapraszają absolwentów i byłych pracowników na uroczystości związane z Jubileuszem 70-lecia szkoły, które odbędą się 10.06.2016

Harmonogram obchodów:

- 10.00 Msza Święta w kościele we Wszechświętem
- 11.00 uroczystości jubileuszowe na terenie szkoły
- 12.30 zwiedzanie szkoły



ŁÓŻKA OD 650 zł

beata-meble.pl
Poniatowice tel. 604 068 826



Sobotnie atrakcje

SMARDZÓW • Dorośli zorganizowali dzieciom wiele atrakcji. Skorzystały z nich całe rodziny.

W sobotę 4 czerwca Stowarzyszenie dla Smardzowa zorganizowało piknik z okazji Dnia Dziecka. Dla najmłodszych, a także ich rodzin, czekało wiele atrakcji, m.in. dmuchana zjeżdżalnia, dmuchany plac zabaw z przeszkodami, wata cukrowa, konkursy w strzelaniu z wiatrówek i łuku, minikosz, konkursy sprawnościowe, tatuaże,

malowanie twarzy, dłoni, kolorowe warkoczki, koncert skrzypcowy dzieci ze Smardzowa, pokaz sztuki walki szkoły Sabun, pokaz straży pożarnej OSP Borowa i policji (KPP Oleśnica), konkursy rodzinne. Na uczestników zabaw i konkursów czekały nagrody ufundowane przez sponsorów, a wszystkie atrakcje dla dzieci były za darmo. Koniec pikniku zwińczyła zabawa taneczna dla dzieci i dorosłych.

AS

POWIAT W SKRÓCIE
Zarezerwuj wizytę w Wydziale Komunikacji

Przypominamy, że możliwe jest zarejestrowanie wizyty w Wydziale Komunikacji i Dróg Starostwa Powiatowego z dwutygodniowym wyprzedzeniem. Wystarczy tylko zarejestrować się w systemie kolejkowym (<http://109.199.26.160/reservation/>). Po zalogowaniu jest możliwość wybrania dogodnego dnia i godziny załatwienia sprawy. Po wpisaniu niezbędnych danych system generuje numer, który należy zapisać. Następnie w wybranym dniu i kilka minut przed wybraną godziną należy oczekiwać w poczekalni Wydziału na komunikat informujący o numerze i stanowisku, przy którym załatwimy sprawę.

Konkursy na dyrektorów

Przed dwoma tygodniami *Panorama* ujawniła, że Zarząd Powiatu odwołał Mariusza Parisa, dyrektora Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego. Zarząd ogłosił konkurs na wakujące stanowisko. Jego faworytką będzie Danuta Aulich, obecna dyrektorka Zespołu Szkół Specjalnych w Twardogórze. Po zmianie struktury ośrodek będzie się nazywał Zespół Placówek Specjalnych. Zarząd Powiatu Oleśnickiego ogłosił też konkurs na stanowisko dyrektora Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Marii Skłodowskiej-Curie w Oleśnicy. Placówce od lat szefuje Jacek Stala. Termin zgłaszania aplikacji w obu konkursach upływa 24 czerwca.

Połówkowe zamknięcie

BIERUTÓW • Rozpoczął się remont ulic 1 Maja i Wrocławskiej w Bierutowie, w ciągu drogi wojewódzkiej nr 451. Prace będą prowadzone w pięciu etapach. Została już wdrożona zastępcza organizacja ruchu. Są też objazdy.

Dolnośląska Służba Dróg i Kolei we Wrocławiu przystąpiła 27 maja do wykonania prac remontowych przebiegającej przez Bierutów

drogi wojewódzkiej nr 451. Remont ulic 1 Maja i Wrocławskiej w Bierutowie zostanie wykonany przez firmę Starbag Infrastruktura Południe z Wysokiej. Prace budowlane prowadzone będą w 5 etapach, przy połówkowym zamknięciu jezdni. Wdrożenie zastępczej organizacji ruchu nastąpiło 6 czerwca. Na czas trwania prac zamknięte zostaną przejścia dla pieszych wyposażonych w

sygnalizację świetlną, która zostanie wyłączona. Dla pojazdów do 3,5 tony wprowadzony zostanie objazd ulicami Bierutowa: Solnicką, Słowackiego (w etapach 1 - 5); Kolejową (w etapach 1 - 4); Żeromskiego (w etapie 5). Pozostały ruch (pojazdy do 3,5 tony, które mimo objazdu znajdują się w rejonie robót oraz ruch ciężki wraz z komunikacją zbiorową) we wszystkich etapach kierowany będzie waha-dłowo przy pomocy sygnalizacji świetlnej.

(OAI)



Festyn ze strażakami bez strażaków

Główną atrakcją pikniku rodzinnego w Zawidowicach miał być pokaz sprzętu strażackiego. Festyn z okazji Dnia Dziecka i Dnia Matki zorganizowali sołtys Marcin Mazur, Rada Sołecka oraz opiekująca się świetlicą Katarzyna Pietrus. Niespodziewanie tuż obok nowej świetlicy, w zabudowaniach świetlicy starej, wybuchł pożar (czytaj na str. 15) i na zabawy z maluchami strażacy czasu nie mieli... Ale przebiegająca obok akcja gaśnicza nie zniweczyła całkiem planów organizatorów. Były gry, zabawy konkursy, słodki poczęstunek, dmuchańce oraz ciesząca się wielkim powodzeniem wata cukrowa. W festynie uczestniczyło 30 dzieci wraz z rodzicami.

(hag)

Fabryka Mebli
BODZIO

Zapraszamy do 320 salonów firmowych w Polsce

www.bodzio.pl



2913,40
Kuchnia IWONA
kolor: hebrajczyk

20%
RABAT
Fotel LIVONIA
706,32 565,05

Sypialnia BODZIOSYSTEM

2723,10

kolor: jabłoni

Fabryka Mebli BODZIO Bogdan Szewczyk Sp j. jest pośrednikiem kredytowym Credit Agricole Bank Polska S.A., Santander Consumer Bank S.A., Sygma Banque S.A. Oddział w Polsce, umocowanym do dokonywania czynności faktycznych związanych z zawarciem umowy kredytu.
Reprezentatywny przykład dla kredytu 3x0%: Całkowita kwota kredytu: 2000 zł, okres kredytowania: 20 miesięcy, wysokość rat: 100 zł / m-c stopa stała oprocentowania kredytu: 0%, prowizja: 0 zł, odsetki 0%, RRSO: 0%, całkowity koszt kredytu: 0 zł, całkowita kwota do zapłaty: 2000 zł



Grało zaplecze kadry

olesnica24.com

Sześć meczy na dobrym, europejskim poziomie, zobaczyli twardogórzanie. Kadry B Polski, Białorusi, Słowacji i Albani zagrały w Lidze Europejskiej w hali w Twardogórze. Najlepsze okazały się Słowaczki.

Uczestniczące w Lidze Europejskiej (grupa A) zespoły minutą ciszy uczciły pamięć Andrzeja Niemczyka, zmarłego w wieku 72 lat wybitnego polskiego trenera, która z reprezentacją Polski zdobył dwa złote medale mistrzostw Europy - w 2003 i 2005 roku.

W twardogórzej hali były emocje, gorący doping i na początek dwie wygrane Polek. Kadra B, prowadzona przez Waldemara Kawkę, pokonała najpierw 3:1 Albanię, a w drugim meczu Białoruś 3:2.

Ostatni mecz odbył się w niedzielę. Na parkiet wyszły niepokonane

dotąd zespoły ze Słowacji i Polski. Niespodziankę siatkarkom, po oficjalnej części powitania i odegrania hymnów państwowych, sprawiła firma Bodzio. Monika Szewczyk-Gierszon i Anna Sobińska, w asyście burmistrza Zbigniewa Potyrały, wręczyły upominki wszystkim siatkarkom oraz ich trenerom.

Słowacja pokonała Polskę 3:2 (25:22, 25:18, 24:26, 19:25, 15:8).

Widownia, jak na kuszającą na zewnątrz pogodę, dopisała. Siatkarki wspierali m.in. starosta Kociński, burmistrzowie Międzyborza i Sycowa, wójt Dobroszyce, sponsorzy Iwona i

Bogdan Szewczykowie z firmy Bodzio z rodzinami oraz burmistrz i wiceburmistrz Twardogóry.

(AG, ror)

POLSKA

1. Aleksandra Trojan
2. Kornelia Moskwa
3. Paulina Bałdyga
4. Adrianna Adamek (L)
5. Patrycja Flakus
6. Klaudia Grzelak
7. Aleksandra Krzos (L)
8. Małgorzata Jasek
9. Julia Twardowska
10. Monika Bociek
11. Magdalena Damaske
12. Alicja Grabka
13. Aleksandra Wojcik

Sportowe echo gminy

XXIV kolejka Mistrzostw Gminy Oleśnica w piłce nożnej seniorów zostanie rozegrana w niedzielę 12 czerwca. Grają:

o 12 - Zarzysko - Krzczyn, Nowoszyce - Ligota Polska, Gręboszyce - Wabienice; a o 15 - Boguszyce - Ostrowina, Świerzna - Jenkowiec, Nieciszów - Cieśle.

W niedzielę w Dąbrowie odbył się „Piknik z Kulturą i Sportem”, w trakcie którego przeprowadzono

finałowe turnieje piłki nożnej młodzików oraz juniorów młodszych.

W rywalizacji młodzików najlepszą drużyną okazała się reprezentacja Boguszyca, miejsce drugie zajęła drużyna z Ligoty Małej, a trzecie Dziadowa Kłoda. Poza podium znalazły się kolejno drużyny z Krzczyna oraz Bogusławic. Gościnnie w finałowym turnieju uczestniczyli reprezentanci gospodarza całego turnieju - chłopcy z Dąbrowy. Królem strzelców został Wojciech Dworniczak z Boguszyca.

Puchary, statuetki oraz nagrody wręczyli wójt Marcin Kasina, dyrektor GOK Dorota Bartczak oraz przewodniczący Rady Gminy Tadeusz Kunaj.

Artur Koziara

Finałową rywalizację wśród juniorów młodszych wygrała drużyna z Zarzyska, miejsce drugie wywalczyła drużyna z Poniadowic, a trzecie Boguszyce. Kolejne miejsca zajęły ekipy z Bogusławic, Sokołowic, Krzczyna oraz Dziadowej Kłody. W finałowym turnieju uczestniczyła również reprezentacja Smardzowa. Królem strzelców został Jakub Nowicki z Sokołowic.

Puchary, statuetki oraz nagrody wręczyli wójt Marcin Kasina, dyrektor GOK Dorota Bartczak oraz przewodniczący Rady Gminy Tadeusz Kunaj.

Ta noc do innych jest niepodobna

Ale i dzień! Bo jedna atrakcja 11 czerwca to Nocny Bieg Szerzenia. Ale ten dzień ma od rana być świętem biegaczy i lekkoatletów w Oleśnicy. Zacznie się bowiem od oficjalnego otwarcia zmodernizowanego stadionu.

W amfiteatrze czeka nas II Świętojańskie Śpiewanie nad Stawami. O godz. 11 odbędzie się oficjalne otwarcie stadionu po modernizacji i rozpoczęcie Mistrzostw Dolnego Śląska Młodzików. Około godziny 16 odbędzie się bieg kobiet na 800 metrów, w którym swój udział zapowiedziała jedna z Twarzy III Biegu Szerzenia - Martyna Puschhaus. O godzinie 17 swoich sił na tartanie nowego stadionu spróbują najmłodszy. W Biegu Małego Szerzenia udział wezmą dzieci w wieku od 5 do 12 lat. Rywalizować będą na dystansach 100, 200 oraz 400 metrów.

A o 20.45 uczestnicy III Biegu Szerzenia - Nocnego Biegu Świętojańskiego oraz kibice wezmą udział we wspólnej rozgrzewce, która będzie miała miejsce na tartanie stadionu. Start biegu będzie



również na stadionie. Meta - jak co roku - przy amfiteatrze. Po dekoracji najlepszych zawodników, która jest przewidziana na godzinę 22.30 na terenie Atola odbędzie się wspólne biesiadowanie przy grillu i ognisku oraz pokaz Teatru Ognia, który w tym roku urozmaicony będzie o szcudlarzy.

Organizatorami III Biegu Szerzenia są: miasto Oleśnica, OKR Atol oraz KB Szerzeń Oleśnica, wspomagani przez Bibliotekę i Forum Kultury.

(ror)

Owczarkowie na Piotrkowskiej

Bieg ulicą Piotrkowską - Rossmann Run - odbywa się od 2002 roku, a głównym założeniem inicjatorów jest przekonanie mieszkańców Łodzi, że bieganie główną ulicą miasta to świetna zabawa. Ambasadorem biegu jest lekkoatleta Artur Partyka. Zaczynano od 100 startujących, dzisiaj rywalizuje ok. 4.000 zawodników z różnych stron Polski. Do Łodzi wybrała się dwójka oleśnickich biegaczy - Katarzyna i Jacek Owczarkowie. Małżeństwo zmierzyło się z 10-kilometrową trasą. Wyniki: 2.125 Jacek Owczarek (55:04), 2.126 Katarzyna Owczarek (55:04).



Zaoczna szkoła średnia i policealna

„Atena” ogłasza zapisy

15 promocji na 15-lecie rabaty do 100%

przy zapisie do 1 września 2016 r.

Szczegóły - sekretariat szkoły

bez egzaminów wstępnych, ukrytych kosztów i podpisywania umowy

Jeśli ukończyłeś szkołę podstawową, gimnazjum lub ZSZ, to oferujemy

Liceum Ogólnokształcące

2 lata po ZSZ lub 3 lata po gimnazjum

Jeśli ukończyłeś szkołę średnią, to oferujemy (można bez matury)

Policealne Studium Zawodowe

technik administracji w cyklu 2-letnim

technik bezpieczeństwa i higieny pracy w cyklu 1,5-letnim

Jeśli chcesz zostać słuchaczem wybranej szkoły, musisz:

- wypełnić kwestionariusz i złożyć trzy zdjęcia,
- przedłożyć świadectwo ukończenia odpowiedniej szkoły, w przypadku szkoły zawodowej zaświadczenie lekarskie

Otrzymasz: zaświadczenie do ZUS, KRUS i innych instytucji (świadczenia), legitymację szkolną (zniżki)

56-400 Oleśnica ul. Kochanowskiego 8 tel.: (71) 314 75 51
(budynek Gimnazjum nr 3 w Oleśnicy)

Zapraszamy już teraz

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Zarząd Powiatu Oleśnickiego ogłasza III przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działki zabudowanej, stanowiącej własność Powiatu Oleśnickiego, położonej w Miłowicach nr 44, gm. Dziadowa Kłoda Nr jedn. rejestrowej: G.10, KW WR1E/00063837/9 CENĘ WYWOŁAWCZĄ OBNIŻONO O 14,29% W STOSUNKU DO CENY ZI PRZETARGU

Nr działki	Pow. działki (ha)	Cena wywoławcza w I i II przetargu brutto (zł)	Wadium (zł)	Minimalne postąpienie(zł)	Cena wywoławcza w III przetargu brutto (zł)
231/1 AM-1	0,18	350 000	30 000	3 000	300 000

Działka zabudowana budynkiem byłego Ośrodka Zdrowia wraz z częścią mieszkalną o pow. użytkowej 143 m² i garażem wraz z komórką o pow. użytkowej 22 m² Uzbrojenie: sieć wodociągowa, szambo, elektroenergetyczna. Przeznaczenie działki w SUIKZP: RM-teren zabudowy zagrodowej z uzupełnieniem (zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, usługi, nieuciążliwa działalność produkcyjna, tereny sportu, rekreacji zieleni parkowej, placów zabaw). Wadium płatne gotówką do 06.07.2016r. na konto Nr 90 9584 0008 2001 0000 9999 0004. Przetarg odbędzie się w dniu 12.07.2016r., o godz. 10:00 w Starostwa Powiatowym w Oleśnicy przy ul. Słowackiego 10, pok. 210, I piętro. Ogłoszenie pełnej treści zostało wywieszane na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa (II piętro), na stronie internetowej Urzędu oraz stronie BIP Informacja tel. (71) 314 01 39, (71) 314 01 37, pok. 311, II piętro.

Starosta Oleśnicki - Wojciech Kociński

Trzy boje dla Szóstki



Pierwszo- i drugoklasiści walczyli w trójbojowych lekkoatletycznych mistrzostwach powiatu. W obu kategoriach najlepsi byli uczniowie Szkoły Podstawowej nr 6 w Oleśnicy. Ale wyróżnili się też uczniowie z innych szkół naszego powiatu.

Na stadionie w Oleśnicy odbyły się Mistrzostwa Powiatu Szkół Podstawowych w Trójboju Lekkoatletycznym. Do zawodów zorganizowanych przez PSZS w Oleśnicy i Atol zgłosiły się po cztery drużyny z klas I i II, startując w 3 konkurencjach: biegu na 60 m, skoku w dal i rzucie piłeczką palantową.

W klasyfikacji klas I wygrała SP6 Oleśnica (3 pkt.), której opiekunem był Dariusz Świerczyński.

Mistrzowie wystąpili w składzie: A. Adamczyk, A. Furgał, N. Gliga, I. Susidko, K. Jarmuszewicz, M. Jagła, C. Kosek, M. Potępa, M. Piesik, P. Quinn-Gryzik.

Kolejne miejsca zajęły: 2. SP1 Twardogóra (7), op. Konrad Tesznar; 3. SP4 Oleśnica (8), op. Piotr Glinka; 4. SP Ligota Polska (12), op. Hanna Jaremków.

W rywalizacji klas II wygrała oleśnicka SP6 (3 pkt.), której opiekunem była Iwona Kamińska. „Złotka”

walczyły w zestawieniu: P. Dębska, I. Górna, Z. Jurek, N. Szulc, M. Wojsa, J. Dusza, W. Krajewski, W. Morzyk, B. Rosiński, M. Wróblewski.

Za Szóstką uplasowały się: 2. SP Ligota Polska (7), op. Bożena Malewska; 3. SP1 Twardogóra (9), op. Konrad Tesznar; 4. SP4 Oleśnica (11), op. Jarosław Janeczek.

Zdobywcy pierwszego miejsca będą reprezentować nasz powiat na zawodach strefy wrocławskiej. (ds)

NAJLEPSZE WYNIKI KL. I

dziewczęta
60 m - A. Adamczyk (SP6) - 10,5 s
skok w dal - A. Adamczyk (SP6) - 3,27 m
rzut piłeczką N. Gliga (SP6) i A. Kotala (Ligota Polska) - 19 m

chłopcy
60 m - M. Potępa (SP6) - 10,4 s
skok w dal - M. Potępa (SP6) - 3,07 m
rzut piłeczką - M. Piesik (SP6) i G. Janas (SP1 Twardogóra) - 28 m

NAJLEPSZE WYNIKI KL. II

dziewczęta
60 m - K. Kosińska (SP Ligota Polska) - 10,4 s
skok w dal - K. Łękwaska (SP Ligota Polska) - 3,23 m
rzut piłeczką - Z. Jurek (SP6) - 21,5 m

chłopcy
60 m - B. Wlazło (SP1 Twardogóra) - 9,8 s
skok w dal - B. Wlazło (SP1 Twardogóra) - 3,38 m
rzut piłeczką - B. Wlazło (SP1 Twardogóra) - 30,5 m

Dwa puchary dla Hikari

W XVI Ogólnopolskim Pucharze Dzieci w Karate Tradycyjnym w konkurencji kata indywidualne w swoich kategoriach Puchar Polski zdobyli Aleksandra Piasecka oraz Hubert Pietrzak-Rogała, a medal brązowy wywalczyła Magdalena Porębska.

W Lublinie podczas XVI Ogólnopolskiego Pucharu Dzieci w Karate Tradycyjnym Hikari Oleśnica reprezentowało 20 zawodników: Matylda Cichy, Adrianna Kurzyńska, Karol Okoń, Zuzanna Cichy, Bartosz Żołądkowski, Hanna Dziki, Hubert Pietrzak-Rogała, Aleksandra Piasecka, Julia Jarosz, Magdalena Porębska, Jakub Karczmarzyk, Mikołaj Adamski, Aleksandra Skorna, Adam Tomaszewski, Kornelia Liwak, Emilia Kocharńska, Kornelia Jelonek, Dominik Olszczyński, Maja Kołodyńska, Katarzyna Krzepina. W zawodach startowało blisko 1000 zawodników z 54 klubów karate tradycyjnego z całej Polski.

Po zaciętej rywalizacji w konkurencji kata indywidualne w swoich kategoriach Puchar Polski zdobyli Aleksandra Piasecka oraz Hubert Pietrzak-Rogała, a medal brązowy wywalczyła Magdalena Porębska.



Jest zwycięstwo!

Czwarte miejsce w kraju zdobyła drużyna w składzie: Mikołaj Adamski, Jakub Karczmarzyk oraz Hubert Pietrzak-Rogała. Zabrakło im 0,1 punktu, aby wywalczyć medal. Mikołaj i Kuba w konkurencji indywidualnej zajęli miejsca V-VI. Podobnie jak Ada Kurzyńska, Emilia Kocharńska i Kornelia Liwak. Do ćwierćfinału awansowała również Kornelia Jelonek oraz trzy drużyny dziewcząt, a także para enbu Magda i Hubert.

- Zawodnicy dostarczyli nam wielu wspaniałych sportowych emocji, zostawiając całe serce na macie. Gratulacje należą się wszystkim, jestem dumna z każdego z nich. Cieszę się ogromnie z naszego postępu w stosunku do ubiegłego roku - mówi trenerka Anna Koper. - Dziękuję wszystkim rodzicom za zaangażowanie i pomoc. Wierzę, że medaliści mądrze i z pokorą przyjmą sukces, który będzie napędem do dalszej wytrwałej i mocnej pracy. (ds)

W Cisnej na Rzeźniku



Jest jeszcze zapas sił! To tylko 84 kilometry...

Bieg Rzeźnika jest towarzyskim rajdem miłośników biegania i Bieszczadów. W zawodach udział mogą brać wyłącznie drużyny dwuosobowe. W tegorocznej edycji pobiegły cztery oleśnickie zespoły. Jak się spisaly?

W XIII Biegu Rzeźnika na start o godz. 3 w nocy zawodnicy zostali autokarami dowiezieni do Komańczy. Strzał ze strzelby dał sygnał do wspólnego startu. To była 13. edycja biegu - nomen omen - pechowa dla organizatorów, z uwagi na decyzję Bieszczadzkiego Parku Narodowego o zakazie biegania na jego terenie. Trasa biegu została zmodyfikowana, wycofana za Park i o 6 km wydłużona. A jednocześnie wzrósł stopień jej trudności.

84-kilometrowa trasa z przewyższeniami + 3700 wiodła bieszczadzkim czerwonym szlakiem z Komańczy przez Cisną, góry Jasło i Fereczata, Smerek, szlakiem granicznym przez szczyt Czernin do Żubraczego, gdzie na 84 km mieściła się meta. Z mety w Żubraczem zawodnicy byli zwożeni busami do Cisnej.

W zawodach udział mogą brać wyłącznie drużyny dwuosobowe.

W tegorocznych wystartowało 800 par z całej Polski, a wśród nich cztery duety reprezentujących oleśnickie grupy biegowe. Dla większości był to debiut w tej imprezie, jak i w tego typu ultrabiegu górskim. Wszyscy ukończyli trasę bez kontuzji i w doskonałych humorach

NASI NA MECIE

37. Krzysztof Wajerowski/Łukasz Szopa (Lupus)	10:49
87. Janusz Skowroński (Oleśnica)/Piotr Bąk (Lupus)	11:45
255. Edyta Rychcik-Zygadło (Oleśnica)/Krzysztof Olański (Wrocław)	13:11
298. Paweł Stawarz (Lupus)/Dariusz Karczyński (COB)	13:34

(ws)

Koktajl dla biegacza



W lokalu Szuwary odbyło się spotkanie sympatyków biegania oraz aktywnego i zdrowego trybu życia. Właściciel przygotował dla nich specjalną degustację naturalnych izotoników i koktajli. Biegacze wymieniali się doświadczeniami, a ci początkujący otrzymali kilka cennych wskazówek dotyczących nie tylko biegania, ale ogólnie zdrowego trybu życia. (OAI)

OKNA 6-komorowe PCV

146,5 206,5

143,5 143,5

CENY PRODUCENTA +VAT

440 zł 540 zł

DRZWI, ROLETY PCV ZALUŻE, PARAPETY

PUH Kamil Włusek

Dobroszyce, ul. Sportowa 10
tel. 0 691-196-110

**NIKOMU NIE
POZWOLIMY POBIĆ
NASZYCH CEN!**

Farba
wewnętrzna
CLASSICA
10 L, biała

29⁹⁸



castorama

**Kupuj całość,
płać po trochu**

Infolinia 801 700 777 lub 71 79 97 108
Koszt połączenia wg stawki Twojego operatora.



CASTORAMA WROCŁAW KORONA
ul. Krzywoustego 126A, 51-421 Wrocław
tel.: (71) 32 08 100, fax: (71) 32 08 200

Nowe godziny otwarcia sklepu:
Pon-Sob: 6:00 - 21:00, Nd: 9:00 - 20:00